DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 13. Czwartek, 16 (28) Stycznia. 1869 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i w Urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowa Nr. 487, jak i w innych jej miejskich kantorach. — Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8; — półrocznie rs. 4; — kwartalnie rs. 2; — miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się.—Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5; — w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10; — półrocznie rs. 5; —kwartalnie rs. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków że strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nie przyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą trzy miesiące; przyjęte, wrazie potrzeby podlegają skróceniom.—Listy przyjmują się tylko frankowane. — Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 1-ej do 2-ej po południu.

SPIS RZECZY

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 15 (27) Stycznia.

OGÓLNA TARYFA CELNA do Handlu Europejskiego.

DZIAŁ DRUGI.

Towary obłożone cłem.

ODDZIAŁ III.

Wyroby fabryczne, rękodzielnicze i rzemieślnicze.

Pozycja.	NAZWA TOWARÓW.	Od ilości miary albo wagi.	CŁO. rsr.	kop.
	II. Wyroby metalowe. (Dalszy ciąg; *)			
166.	Wyroby blaszane:			
	1) Wszelkie oprócz oddzielnie wymienionych (ust. 2 tejże pozycji), a również wszelkie wyroby z blachy żelaznej, pobielane i emaljowane (oprócz naczyń do domowego użytku z czarnego żelaza, podlegających opłacie według ust. 164 o wyrobach kowalskich) . . .	od puda	2	50
	2) Takież z pozłacaniem, malowaniem i innemi ozdobami	„	5	—
167.	Drut żelazny (i wszelkie żelazo mające szerokości lub średnicy mniej jak ¼ cala), stalowy, miedziany, mosiężny i z wszelkich metalowych kompozycij, nie pobielany, pobielany, pokryty cynkiem (galwanizowany), lub innemi metalami, gwoździe druciane, kołeczki do fortepianów i struny metalowe razem z wagą wałków, na których są nawinięte, tudzież liny okrętowe z drutu i podwodne kabeltony	od puda	1	50
168.	Wyroby z drutu wszelkie prócz oddzielnie wymienionych, tudzież drut obwinięty bawełną, jedwabiem, lub nićmi, karkas do parasoli i klatki dla ptaków z wszelkiego drutu	„	3	—
169.	Igły stalowe i żelazne:			
	1) Do szycia i wszelkie prócz niżej wymienych . . .	od funta	—	50
	2) Do robót dzianych, do pakowania, do sznurowania, do rymarskiej i siodlarskiej roboty i do żagli. . . .	„	—	25
170.	Towar nożowniczy:			
	1) W oprawie z tanich materjałów, a także nożyce (oprócz nożyc używanych do strzyży owiec, opłacie niepodlegających według poz. 34), szczypczyki i ostrza do nożów, tak wykończone jak i niewykończone	od puda	12	—
	2) W oprawie platerowanej i z innych metalowych kompozycij, ze słoniowej kości, i kości mamuta, szyldkretu, perłowej macicy i z materjałów tanich, lecz z ozdobami, z bronzu, złota, srebra, słoniowej kości i kości mamuta, szyldkretu i perłowej macicy	„	24	—
	3) Włościańskie kieszonkowe noże (koziki), w metalowej i innej oprawie z tanich materjałów.	„	6	—
	Uwaga. Od towarów nożowniczych, w oprawie z drogich metali, opłaca się cło jak od złotych, srebrnych i platynowych wyrobów podług poz. 159.			
171.	Broń sieczna, klingi do szabel i wszelkie inne, broń palna ręczna, prócz wiatrówek, których przywóz zabroniony, i wszelkie do tychże rekwizyta	„	18	—
	Uwaga. Za broń palną sprowadzaną w pudełkach i futerałach z należącemi do niej rekwizytami opłaca się cło razem z wagą tych pudełek i rekwizytów.			
172.	Kosy i sierpy wszelkie, rzezaki do rznięcia słomy na sieczkę i bosaki	„	—	44
173.	Instrumenta do kunsztów, rzemiosł, zakładów, fabryk i rolnictwa z żelaza i stali, jako też w części ¼ miedzi i z drewna wyrobione, jako to: piły, piłki, pilniki, raszple, zgrzebła; instrumenta miedziane dla introligatorów, do drukowania i wyciskania, noże dla kiprów, szewców i rymarzy; szydła, rydle, łopaty, grabie, młotki dla górników, widły i t. d. żelazne skrzynie, i formy dla fabryk cukru, formy do odlewania świec, brykle do gorsetów, rapiry i samołówki:			
	morzem	od puda	—	80
	lądem	„	—	50
174.	Czcionki drukarskie, matryce do odlewania czcionek, klisze metalowe i drewniane i wszelkie formy drukarskie . . .	„	—	30
175.	Machiny i aparaty:			
	1) Parowozy, miedziane aparaty, jak również miedziane części i rekwizyta wszelkiego rodzaju machin i aparatów oddzielnie od nich przywożone.	„	—	75
	Uwaga. Podług tego ustępu, podlegają opłacie i takie aparaty, części i rekwizyta machin i aparatów, w których miedź stanowi jakkolwiek nie wyłączny, ale główny materjał.			
	2) Lokomobile i parowe dźwignie wszelkie, sikawki parowe i inne narzędzia do gaszenia pożarów, oraz wszelkie machiny i aparaty (z wyjątkiem wymienionych w u. 1 tej pozycji i w pozycji 35)	„	—	30
	3) Części i rekwizyta wszelkiego rodzaju machin i aparatów (oprócz miedzianych u. 1 tejże pozycji) oddzielnie od samych machin i aparatów przywożone; w tej liczbie wszelkie rzemienie trybowe i pasy ruch udzielające i płótna metalowe do użytku fabrycznego.	„	—	30
	Uwaga. Do tego ustępu odnoszą się właściwie takie części machin i aparatów, które nie mając samoistnego użytku, wchodzą bezpośrednio w skład machiny i aparatu i nie mogą być obrócone na jakikolwiek użytek inaczej jak w połączeniu z niemi, jako to: cylindry do machin, tłoki, ekscentryki, ciągi, koła śmigowe, ściany łożowe, słupki, szpindle. Za rekwizyta zaś machin i aparatów uważać należy wszystkie te przedmioty, które nie wchodząc wprost w ich skład, służą do ustawienia lub połączenia z innemi machinami i aparatami, jako to: poręcze, schody, tryby, kronszteimy, linotarcze, pasy ruch udzielające, sznurki do maszyn prządzalnych, rury łączące, olewniczki, metalowe płótna i t. p.			
176.	Wyroby cynowe i cynkowe, tudzież wyroby z metalu britanique:			

*) Patrz Nr. 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10 i 11.

Pozy	NAZWA TOWARÓW.	Od ilości miary albo wagi.	CŁO. rsr.	kop.
	1) Niepolerowane i niefarbowane.	„	1	—
	2) Polerowane i farbowane .	„	2	50
177.	Ołów w wyrobach prócz oddzielnie wymienionych (ust. 101), śrót, i wyroby z hartbleju (kompozycja z ołowiu i antymonu).	„	—	80
178.	Metal bity biały i żółty w książeczkach licząc i wagę tych ostatnich, tudzież folga wszelka	od funta	—	15

(*d. c. n.*)

Z d. 11 stycznia. Najjaśniejszy Pan, na łaskawiej udzielić raczył audytorom: komendantury warszawskiej, asesorowi kolegjalnemu *Szachowowi*—order św. Anny 3 kl.; 6 głuchowskiego pułku dragonów J. C. W. Wielkiej Księżnej Aleksandry Józefówny, radcy honorowemu *Zwierewowi*, i 8 moskiewskiego pułku grenadjerów wielkiego księcia Fryderyka Meklemburgskiego, sekretarzowi gubernjalnemu *Żukowowi*—ordery św. Stanisława 3 kl.

Nominacje. Przez Najwyższy rozkaz w ministerstwie komunikacji, d. 9 stycznia, mianowani zostali: główny inspektor kolei prywatnych, liczący się w korpusie inżynierji, jenerał-lejtnant baron *Delwig*—członkiem rady ministerstwa komunikacji; inspektor kolei żelaznej petersburgsko-warszawskiej, inżynier rzeczywisty radca stanu *Grawe 1*—głównym inspektorem kolei prywatnych.

Przez Najwyżsy rozkaz w ministerstwie spraw zagranicznych, 7 stycznia, mianowani: jeneralny konsul w Syrji i Palestynie, rzeczywisty radca stanu Aleksander *Beger*—nadzwyczajnym posłem i ministrem pełnomocnym przy dworze perskim; konsul w Raguzie, radca stanu Konstanty *Pietkowicz*—jeneralnym konsulem w Syrji i Palestynie; konsul w Janinie, radca dworu Aleksander *Jonin*—konsulem w Raguzie; wice-konsul w Tulczy, radca dworu Konstanty *Leontiew*—konsulem w Janinie; nadetatowy urzędnik wydziału azjatyckiego, sekretarz kolegjalny Trofim *Józefowicz*—wice-konsulem w Tulczy. (*Praw*, *Wiest.*)

Departament dochodów celnych. Przez Najwyżej zatwierdzoną w d. 30 grudnia 1868 r. uchwałę rady państwa postanowiono: „I. W zamian art. 806 ustawy celnej: a) W skutku oznajmionego na mocy art. 805 podejrzenia o nizkiej cenie towaru, komora zatrzymuje towar, i jeżeli uzna że zadeklarowana jego cena rzeczywiście jest nizką, to nie później jak w dziewięć dni po oznajmieniu podejrzenia (art. 805), ma prawo pozostawić towar na rachunek całej komory. b) Za towary pozostawiane przez komorę na jej rachunek, z powodu zadeklarowania przez właściciela towarów nizkiej ceny, wypłaca mu się z komory zadeklarowana przez niego cena i oprócz tego 5%. c) W razie niezgodzenia się na zatrzymanie przez komorę towaru, jego właścicielowi udziela się prawo zaniesienia skargi do ministerstwa finansów, tak, że jeżeli po zrewidowaniu towarów w ministerstwie, wskazana cena, będzie uznana za rzeczywiście nizką, właścicielowi towaru wypłaca się tylko zadeklarowana cena bez dodatkowych 5%; jeżeli zaś wskazana cena uznana zostanie za odpowiednią wartości towaru, to takowy wypuszcza się według ogólnego porządku, z pobraniem ustanowionego cła. II. Ustanowiony w zamian art. 806 ustawy celnej przepis, ma być wprowadzony w wykonanie od 1 lutego 1869 r." W skutku tego departament dochodów celnych podaje do wiadomości publicznej, że wszystkie towary opłacające cło od wartości, na które deklaracje będą podawane do komór od 1 lutego 1869 r., powinny podlegać działaniu przytoczonego wyżej nowego prawa.

Komisja Rządowa Sprawiedliwości ogłasza, iż Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem, na 272 posiedzeniu w d. 1 (13) Listopada r. z. odbytem, zapis sumy rs. 300 dla kościoła parafjalnego we wsi Strzelce, przez niegdy Antoniego Lesiewskiego, testamentem prywatnym z d. 6 Października 1852 r. i dwoma kodycyllami z d. 1 Czerwca 1858 r. prownie ogłoszonymi, uczyniony, w myśl art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami w testamencie wyrażonemi, zatwierdził.

Magistrat Miasta Warszawy. — Dostrzeżonem zostało ze przy zamarznięciu wód, dostawcy lodu dla łatwiejszej zwózki, wyrębują takowy z glinianek, sadzawek i różnych dołów. Lód taki w barwie żółtej lub brudnej od przymięszanych części zwierzęcych lub roślinnych przy roztopieniu w wyższej temperaturze ulegając rozkładowi, szerzy wyziewy zdrowiu ludzkiemu szkodliwe, gdy pod względem zdrowia publicznego lód brany nawet do piwnic dla utrzymania nizkiej temperatury piwa, powinien być czystym. W skutek tego wyrębywanie lodu do wszelkich użytków dozwala się jedynie z rzeki Wisły, a w wyjątkowych zdarzeniach i z większych źródeł, lecz za poprzedniem uznaniem na miejscu przez Urząd Lekarski lodu za dobry i otrzymaniem na to pozwolenia od Magistratu. Podając o tem do wiadomości powszechnej Magistrat uprzedza iż dopilnowanie tego poruczonem zostało właściwej służbie.

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 12 (24) Grudnia roku bież. włącznie, wydała książeczek nowych 58, na które tudzież na dawniejsze w 340 wnioskach złożono rub. sr 6,317 kop. 70. Na żądanie zaś 262 uczestników (prócz procentu rsr. 3 kop. 77½ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 11,781 kop. 59 i umorzyła książeczek 70. Przeto uczestników 18,782, posiada kapitał rub. sr. 666,005 k. 41.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej podaje do wiadomości, że wszelkiego rodzaju zwierzęta przewożone być mogą w wagonach tak krytych jako też odkrytych li tylko pociągami towarowemi, konie zaś mogą być przewożone i osobowemi pociągami, lecz tylko w wagonach specjalnych, za uiszczeniem podwójnej opłaty w myśl § 30 taryfy.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 15 (27) Stycznia.

Kiedy konferencja paryzka oczekuje na odpowiedź rządu heleńskiego na przesłaną mu deklarację, odpowiedź, która według obliczeń *Patrie* ma przybyć do Paryża 19 (31) b. m., Porta dała pierwsza dowód swego umiarkowania, nie obstawając, wbrew zapewnieniom dzienników konstantynopolitańskich, przy wszystkich pięciu punktach *ultimatum*, a zadawalniając się zamieszczeniem pierwszych trzech w deklaracji mocarstw. Według wiedeńskiej *Die Presse*, Porta rozesłała okólnik do swych ajentów dyplomatycznych za granicą, oświadczając, iż ponieważ deklaracja mocarstw stwierdza, że Grecja pogwałciła przepisy prawa międzynarodowego, uzyskała przez to zupełne zadośćuczynienie i cofa swe *ultimatum*, nie mając zamiaru prowadzenia wojny z Grecją, ani domagając się większego poniżenia tej ostatniej. Z tego należałoby wnosić, że gdyby nawet Grecja nie przyjęła deklaracji mocarstw, Porta ograniczyłaby się jedynie na zerwaniu stosunków dyplomatycznych. Chodzi teraz o to, czy takie umiarkowanie Porty, która praktycznie go też dowiodła, znosząc blokadę portu Syra, nie było następstwem rozważenia, że wojna z Grecją, mogłaby dla niej samej wypaść niekorzystnie, w razie gdyby ludność chrześciańska zamieszkała na jej terytorjum, wzięła stronę Grecji.

Gabinet przedlitawski, odpowiadając na interpelację delegatów galicyjskich w przedmiocie wniesienia do rady państwa rezolucij sejmu lwowskiego, nie tylko odmówił tego wniesienia, ale nawet dał do zrozumienia, że będzie występował przeciwko tym rezolucjom, gdyby inną drogą dostały się pod rozwagę rady państwa. Deputowani galicyjscy będą usiłowali skłonić większość izby deputowanych, aby takowa zażądała przedstawienia izbie wspomnionych rezolucij, lecz gdyby się im to nie udało, nie uczynią z nich osobistego wniosku, uważając to za nieodpowiednie godności sejmu lwowskiego, ale sami opuszczą radę państwa. — Lecz i niemieccy liberalni członkowie tej rady zaczynają być niezadowolnieni z gabinetu, przekonawszy się, że nie jest on wcale skłonny do wprowadzenia bezzwłocznie obowiązkowego małżeństwa cywilnego, i nie tylko nie myśli w tym przedmiocie przedstawić projektu, ale nawet nie zatwierdzi przygotowanego przez delegata dra Sturma projektu do prawa w tym względzie. Deputowani ci zamierzają podobno utworzyć klub opozycyjny, a w takim razie gabinet nie miałby już poparcia większości izby niższej rady państwa.

Rząd włoski podczas rozpraw o podatku od mlewa w izbie deputowanych, podczas których zarzuty robione gabinetowi dotyczyły nie samego podatku, ale tylko jego wprowadzenia w wykonanie, nie tylko oświadczył, że podatek ten utrzyma w swej mocy, ale jeszcze zapowiedział projekt do prawa ograniczający wybryki prasy, bez krępowania jej swobody.

Szczegółowe doniesienia z Madrytu o rezultacie wyborów do kortezów wskazują, że jakkolwiek stronnictwo monarchiczne będzie miało większość w kortezach, większość ta może nie będzie dostatecznie silną do poparcia rządu tymczasowego w jego usiłowaniach dążących do załatwienia kwestji tronu. Według niektórych doniesień, rząd tymczasowy nie będzie się też spieszył z załatwieniem tej kwestji, a kortezy zatwierdziwszy czynności rządu tymczasowego, powierzą kierunek rządu triumwiratowi, złożonemu prawdopodobnie z pp. Rivery, Prima i Olozagi, dla utworzenia silnej admistracji, pod której pieczą, kwestja tronu następnie bez wstrząśnień będzie mogła być załatwiona.— Z Madrytu stanowczo zaprzeczają wieści o rozpoczęciu układów pomiędzy Hiszpanją a Stanami Zjednoczonemi w celu sprzedania w. Kuby.— Wyprawa, o przygotowaniach do której w Gibraltarze donosił madrycki korespondent *Timesa*, miała na celu zdobycie dla hrabiego Girgenti tronu, ale w Meksyku, przy pomocy Santa-Anny.

Portugalska izba deputowanych, jak przewidywano, została rozwiązana, a rząd chcąc sobie zostawić swobodny czas do załatwienia kwestji finansowej, zapowiedział zwołanie nowej izby aż dopiero w maju.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Krakowa.

Telegramy

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Konstantynopol, *26 (14) stycznia.* **Ambasador angielski zawiadomił Portę, że książę i księżna Walji przybędą tam na rozbrojonym statku wojennym.**

Florencja, *26 (14) stycznia.* **Po obronieniu przez p. Menabrea postępowania rządu przy wprowadzeniu podatku od mlewa, izba przyjęła 207 głosami przeciwko 157, prosty porządek dzienny.**

Paryż, *26 (14) stycznia.* **Benoits przedstawił w izbie żądanie interpelacji w przedmiocie prawa o zgromadzeniach publicznych.**

(*Correspondenz Büreau*).

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 24 (12) stycznia. Presse* donosi, że w okólniku przesłanym do ajentów dyplomatycznych za granicą, Turcja oświadcza, iż zgodziła się na deklarację konferencji. W okólniku tym powiedziano, że w obec jednomyślnej nagany postępowania Grecji jako przeciwnego prawu narodów, Turcja odstępuje od wprowadzenia w wykonanie wszystkich punktów *ultimatum*, zważywszy że Turcja nie miała zamiaru wypowiadania wojny Grecji, ani też upokarzania jej w jakibądź sposób. Porta uważa zatem *ultimatum* za cofnięte, tem więcej, że piąty punkt jego był głównym przedmiotem deklaracji konferencji. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Paryż, 25 (13) stycznia.* Cesarz przyjmował wczoraj w Tuilerjach poselstwo chińskie pod przewództwem Burlingame'a. (*Wolffs T. B.*)

* *Bruksela, 22 (10) stycznia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby reprezentantów, minister skarbu zakomunikował wiadomość o zgonie księcia następcy tronu. Izba postanowiła odroczyć swe posiedzenia do czasu ukończenia uroczystości pogrzebowych. (*Tamże.*)

* *Bruksela, 23 (11) stycznia.* Zwłoki księcia następcy tronu zostały dziś nabalsamowane. Pogrzeb odbędzie się w Laeken w przyszły poniedziałek bez żadnej wystawności. Wszyscy biskupi, z arcybiskupem na czele, znajdować się będą na pogrzebie. (*Tamże.*)

* *Berlin, 23 (11) stycznia. N. Preus. Z.* ogłosiła artykuł pod tytułem: *Pokój Europy*, w którym oświadcza, że nie należy obawiać się wojny zaborczej ani ze strony Francji, ani też ze strony Niemiec.— *Nordd. A. Z.* zaprzeczając wiadomości podanej przez *Augsb. Allg. Ztng*, oświadcza, że pomiędzy p. de Lavalette a p. Solms nie było nigdy mowy o polemice dzienników berlińskich z wiedeńskiemi. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Berlin, 25 (13) stycznia.* Podług *Neue Preus. Z.*, posiedzenia sejmu pruskiego zamknięte zostaną prawdopodobnie w końcu lutego, otwarcie zaś posiedzeń parlamentu północno-niemieckiego nastąpi na początku marca. (*Wolffs T. B.*)

* *Kopenhaga, 23 (11) stycznia.* Folksthing odrzucił propozycyę co do nabycia za granicą wielkich statków pancernych i postanowił, ażeby statki te zbudowane były w kraju. Zapowiedziano propozycyę co do wyznaczenia komisji śledczej celem zbadania postępowania dowódcy na Alsen w czasie poddania się tej wyspy. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Lizbona, 24 (12) stycznia.* Izba deputowanych została rozwiązaną i nowa izba zwołaną będzie na 4-go maja. (*Wolffs T. B.*)

---

* (Ofiary). Do warszawskiego miejscowego zarządu towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojowników, wpłynęły, z zapisów zrobionych w upłynionym grudniu, ofiary, otrzymane teraz przez pocztę od założycieli, członków rzeczywistych i współuczestników, a mianowicie: od hrabiego Józefa Skarbka 10 rsr., od Fortunata Zielińskiego 3 rsr., od Józefa Modlińskiego 5 rsr. 81 kop., od lejtnanta floty Zamiatnina 3 rsr., od kapitana Chudiakowa 3 rsr., od pomocnika naczelnika powiatu suwalskiego Szczenkowskiego 3 rsr., od referenta Tomaszewskiego 3 rsr., od obywateli i niektórych urzędników zarządu naczelnika powiatu sochaczewskiego 67 rsr. 29 kop., od p. o. inspektora gimnazjum klasycznego w Radomiu 3 rsr., od nauczycieli: Poletiko 3 rsr. i Brusendorfa 3 rsr., od niektórych urzędników dyrekcji naukowej radomskiej 12 rsr., od hrabiego Littichau 10 rsr., od Stanisława Epsteina 10 rsr., od właściciela dóbr Osiny-kiernozkie Matliszyńskiego 10 rsr., od właściciela dóbr Piotrów Józefa Byszewskiego, jednorazowo 50 rsr., od właściciela domów w m. Gostyninie Pawła Rystoora 3 rsr., od właściciela dóbr Koszelew Krasnowskiego 3 rsr., od obywatela m. Gostynina Warszawskiego 3 rsr., i wniesiono przez naczelnika powiatu gostyńskiego i niektórych urzędników tego powiatu jednorazowo 14 rsr. 50 kop., razem 222 rsr. 60 kop. Do tego dołączono przedstawione przez kasjera jenerał-majora Chementowskiego 8 rsr. 87 1/2 kop., otrzymane wyżej nad poprzednią sumę za sprzedane świadectwa likwidacyjne, przy złożeniu do banku polskiego gotowizny, w początku organizacji miejscowego zarządu, i w ogóle do 1 stycznia 1869 r. znajduje się złożonych w polskim banku na procent 6,629 rsr. 23 kop.

* (Kurjerek miejski). Wczoraj, na scenie wielkiego teatru, artyści włoscy wykonali pierwszy raz w teraźniejszym sezonie operę „Faust" Gounoda. Oprócz panny Artôt i p. Bossi, których talenta, w rolach Małgorzaty i Mefistofelesa, mieliśmy już sposobność podziwiać w przeszłorocznym sezonie,—odznaczyli się świetnie, pp. Carrion i Padilla. Duet wykonany przez pierwszego z nich z Małgorzatą w akcie drugim i poprzedzająca go arja, okazały że p. Carrion jest prawdziwym mistrzem w sztuce władania głosem i w umiejętności śpiewu, a p. Padilla scenę konania w akcie trzecim, odśpiewał i odegrał znakomicie nawet. Wszystkie miejsca na to przedstawienie „Fausta" rozkupiono wcześnie.

— Wczoraj otworzono po raz pierwszy „kuchnię tanią" przy ulicy Freta, w zabudowaniach po-dominikańskich i od godz. 12 w południe rozpoczęto wydawać obiady, bądź na miasto, bądź dla konsumentów przybyłych do jadalnej sali. Jakkolwiek nie wątpiliśmy ani przez chwilę o powodzeniu tej, jak również innych, w przyszłości mających otworzyć się „tanich kuchni",—przecież rezultat dnia wczorajszego przeszedł wszelkie oczekiwania, albowiem w godzinę zaledwie po otworzeniu sali i okienka, przez które wydają się obiady na miasto—już wszystkie przygotowane na ten dzień porcje rozebrane lub skonsumowane na miejscu zostały! Naturalnie, że tak szanowne damy pełniące dyżur w dniu wczorajszym, mianowicie zaś panie: Bogowolska, Feistowa i Natansohn, jak również członkowie tow. dobroczynności, kontrolujący biesiadników przy wejściu do sali—i cała służba—rozeszli się wcześnie, umieściwszy jednak na drzwiach zamkniętej kuchni napis, że wszystkie obiady na ten dzień przygotowane rozprzedane zostały. A ileż to osób zgłaszało się w następnych godzinach? Całe ich orszaki spotykaliśmy powracające od zamkniętych drzwi tej kasy, jakby od kasy teatru pod czas przedstawienia „Zbójców" Schillera! Jeżeli, jak wnosimy, liczba konsumentów tej kuchni ciągle wzrastać będzie, to należy nietylko pośpieszyć z otwarciem innych jeszcze—tego rodzaju zakładów, lecz rozszerzyć nawet działalność już istniejącej kuchni—chociaż takie rozszerzenie, jako pociągające za sobą zmianę raz określonej normy—nie da się tak znowu zaimprowizować nagle... W każdym razie, ten pierwszy dzień otwarcia „kuchni taniej", zaświadczył wymownie, nietylko o prawdziwej pożyteczności takich zakładów, lecz i o naglej i pilnej potrzebie rozwinięcia onych na obszerną skalę—najbardziej zaś podobno, zaświadczył o biédzie panującej w licznych warstwach w tym drogim roku i zimnej porze.

— Jakby na dowiedzenie, iż pomimo niedostatku jednych, drudzy opływają w zbytkach, spotykamy w jednej z gazet zagranicznych wiadomość, że dom wyrabiający dotąd sławne wino szampańskie „Mumme" obecnie począł wyrabiać nową, najmodniejszą *markę Champagne-Patti*, a to na cześć sławnej śpiewaczki, goszczącej obecnie w operze włoskiej w Petersburgu. Takie to są na świecie, co krok spotykane kontrasty!

— Z wiadomości bieżących, powtarzamy tu najprzód wiadomość o dwóch maskaradach, na dochód ubogich w resursie obywatelskiej, z których pierwsza odbędzie się jutro wieczorem. Odwołujemy zaś wiadomość o balu dziecinnym, zapowiedzianym na przyszłą sobotę w resursie kupieckiej, gdyż komitet tej resursy zawiadomił wczoraj, iż zaniechał zamiaru urządzenia takiego balu. Tak więc, zamiast dzieci, będą tańczyć starsi tylko! Jeżeli za taki zawód wyrządzony młodocianemu pokoleniu naszemu—otrzyma ono stosowną kompensatę, w pączkach naprzykład... z dodaniem do nich widowiska szopkowych teatrzyków, to sądzimy, że ono chętnie zgodzi się na zamianę, albowiem w ogóle ta szczęśliwy brakuje ludziom głównej do tańców podniety: „chęci podobania się". Zresztą, dzieci to dobre stworzenia! łatwo im będzie wyperswadować, że mają przed sobą jeszcze całą przyszłość do zabaw, gdy tymczasem starsi muszą się śpieszyć, ażeby odtańczyć swoje, opóźnione często pochopy, nim do ostatniej galopady—*funebre*, zaprosi ich koścista dłoń Saturnal...

— Ubogie dzieci szczęśliwiej wyszły tym razem, albowiem nietylko że nieodwołano, dwóch widowisk scenicznych, przeznaczonych im w Ochronie imienia Baudouina, lecz nadto jeszcze, dodano trzecie, które właśnie w dniu dzisiejszym odbędzie się znowu.

— Koncert na dochód niezamożnych studentów szkoły głównej, pod dyrekeją Moniuszki, odbędzie się w dniu 2-m lutego w redutowej sali. W programie tego koncertu umieszczone są „sonety krymskie", a w jego części deklamacyjnej pani Rakiewiczowa i p. Królikowski udział przyjęli. Mówiąc o koncertach, musimy donieść czytelnikom, że sławny fortepjanista, Antoni Kątski, daje obecnie koncerta w krainie krokodylów—albowiem zachwyca on grą swoją publiczność starożytnej stolicy Egiptu—Kairu. Tak uczyny zwykle skład fortepjanów Grosmanna i Hermana, znalazłby się w wielkim kłopocie, gdyby mu przyszło dostarczyć instrumentu na te koncerta sławnego ziomka!

— Debiuty są obecnie u nas na porządku dziennym. Po pp. Leszczyńskim, Eulenfeldzie i Dobrowolskim—dzisiaj, ukaże się na scenie Rozmaitości, pani Przedpełska uczennica b. szkoły dramatycznej, a p. Wojakowska, o której debiucie w operze „Flis" już donosiliśmy, wystąpi raz pierwszy w przyszłą niedzielę.

— P. Wanda Junossa (czy nie Janotta?) rodaczka nasza, o której istnieniu dotąd niesłyszeliśmy, na dać a raczej dała już koncert na fortepianie w Wiedniu, albowiem „Signale", pismo muzyczne w Lipsku, zapowiedział ten koncert na dzień 26 b. m. — Lecz i u nas, nietylko w Warszawie lecz i na prowincji rozkoncertowano się znowu, albowiem jeżeli tu niebawem już będziemy mieć koncerta Hermana, Dulęby, Zarzyckiego i Stolpego,—prócz wielu innych, które w czasie postu, wraz z śledziami i sztokfiszem spadną na nas zapewne, dowiadujemy się, że i w m. Łodzi popisywał się niedawno wiolonczelista p. Mączyński, b. elew tutejszego instytutu muzycznego, a w Petrokowie, występowała przejeżdżająca śpiewaczka p. Fanna Wagritsch.

— Zwolennikom opery włoskiej donosimy, iż następną z kolei operą, na repertuarze tutejszej trupy włoskiej, będzie znany na scenie naszej i lubiony bardzo „Fra Diavolo" Aubera; zaś licznym wielbicielom sceny Rozmaitości radzimy wcześnie zamówić sobie bilety na debiut p. Żółkowskiej, córki genjalnego komika naszego, która już podobno niebawem, bo w przyszłym tygodniu, ukaże się w komedji „Stary Jegomość", o czem już dawniej donosiliśmy.

— Na tutejszej wystawie sztuk pięknych pojawiła się nowalja artystyczna. Hrabia Juljan Łubieński umieścił tam próbę malarstwa na porcelanie, farbami ogniotrwałemi. Są to dwa wazony, na jednym wyobrażony jest Husarz i Zaporożec podług Orłowskiego, na drugim zaś, rycerze podług Salvatora-Rosy.

— Na zakończenie, zawiadomimy czytelników o jeszcze jednym wynalazku... Oto, dotychczasowy sklep piernikarski p. Witchena przy ulicy Senatorskiej, wypieka w tym karnawale... pączki! które tem odznaczają się głównie, iż mają wewnątrz konfitury takież same jak pączki pochodzące z innych cukierni tutejszych!! Tę ważną wiadomość wyczytawszy w jednem z pism tutejszych, dzielimy się znią z czytelnikami naszymi. *Al.*

* (Maskarada). Warszawskie towarzystwo dobroczynności ma honor podać do wiadomości publicznej, że jutro, w dniu 16 (28) stycznia r. b. (we czwartek), daną będzie na dochód ubogich pod opieką tutejszej instytucji zostających maskarada w salonach resursy obywatelskiej, podczas której orkiestra pod dyrekcją pp. Lewandowskiego i Kuhne, wykona celniejsze utwory muzyczne. Cena biletu wejścia od osoby rs. 1. Biletów nabyć można codziennie w kancelarji towarzystwa od godziny 4-ej do 6-ej wieczorem, zaś w czwartek w resursie obywatelskiej, poczynając od godziny 4-ej z południa.

* (Wiadomości gospodarskie. — Księgosusz). Podług korespondencji z d. 27 grudnia (8 stycznia) z powiatu kaliszskiego (gub. kaliszska) do *Gaz. Pols.*, rok ubiegły można śmiało policzyć tam do rzędu pomyślnych dla robót polnych. Sprzęt siana i zboża był obfity i pogodny; zasiewy pomimo suszy dopełniono w właściwym czasie, a następnie deszcze i ciepła dozwoliły przygotować ziemię pod jarzyny. Sprzęt kartofli był tak znaczny, jakiego w tamtych stronach nie pamiętają. Pomimo tego wszystkiego narzekają tam na niedostatek. Pszenica po większej części wymłócona i odstawiona i zaledwie w 1/6 części znajduje się jeszcze w rękach gospodarzy, i z żytem nie lepiej. O wełnę nikt się nie pyta; okowita sprzedaje się po nizkich cenach i w małej ilości; garniec płacą po kop. 64 w większych partjach, a wmniejszych po kop. 75 — 80. — Księgosusz który pojawił się tam między wołami wołyńskiemi, z Warszawy przez rzeźników tamtejszych sprowadzonemi i udzielił się bydłu włościańskiemu, w skutek energicznych przez władze użytych środków zupełnie ustał. Z powodu trwałego ciepła, oziminy zazieleniły się jakby z rozpoczęciem wiosny; ziemia w skutek ciągle padających deszczów tak jest wilgotną, że obawiać się trzeba gwałtownych mrozów, któreby bardzo niekorzystny wpływ na stan ozimin mogły wywrzeć. — Najwyższe ceny targowe są tam następujące: korzec pszenicy rs. 5 k. 40, żyta rs. 4 k. 5, jęczmienia rs. 3 k. 90, grochu tyleż, owsa rs. 2 k. 25, kartofli od k. 60 do 75.

* (Ceny zboża). Podług dostarczonych nam wiadomości z d. 8 (20) stycznia r. b. przez gubernatora kieleckiego, ceny zboża w gubernji kieleckiej od 15 (27) grudnia r. z. do 22 grudnia (3 stycznia) były następujące: za czetwert żyta płacono przeciętnie rs. 7 kop. 15 1/2, owsa rs. 3 k. 55, za pud siana k. 30, za pud słomy k. 24.

* (Wypadki miejskie). W dniu onegdajszym, niejaki Józef Sobolewski, lat 21 wieku mający, osadzony w areszcie przy cyrkule, za kradzież, będąc przytem niezupełnie trzeźwym, powiesił się na klamce u drzwi, zaczepiwszy się o takową swoim halsztukiem; zaraz jednak dostrzeżony, odczepiony został i przy życiu pozostaje. Sobolewski odesłany do szpitala św. Ducha, a po wypisaniu ztegoż, postąpiono z nim będzie według prawa. — Starozakonny Abes Hempel, faktor, w wieku lat 69, zamieszkały w domu pod Nr. 1055, nagle zmarł. Dla wyprowadzenia o tem śledztwa, sąd zawiadomiony i przez policję zarządzono dochodzenie. — Na ulicy Krakowskie Przedmieście, w domu pod Nr. 410, belka przytykająca do komina zapaliła się, lecz ogień przez przybyłych zaraz ludzi straży ogniowej ugaszony został, belkę wyrąbano. — Dorożkarz Nr. 286, przez nieostrożność potrącił przechodzącą Marjannę Mach, która upadłszy, uległa lekkiemu skaleczeniu nogi i twarzy. Mach od-

wieziono do mieszkania, a dorożkarz aresztowany, dla ukarania.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop. 10	*dziś* rsr. 1 kop. 10.
Za frank	„ „ — „ 29	„ „ — „ 29.
Za złoty reń.	„ — „ 61	„ „ — „ 61.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Powinszowanie). *Kijewlanin* pisze, że zarządzający częścią cywilną w gubernjach południowo-zachodnich pomocnik dowodzącego wojskami okręgu wojennego kijowskiego, jenerał-lejtnant Kozlaninow, przesłał do podnóżka tronu wiernopoddańcze powinszowanie nowego roku od mieszkańców kraju południowo-zachodniego i urzędników cywilnych i wojskowych. Na co odebrane zostały następujące telegramy: 1) *od ministra spraw wewnętrznych*: „Najjaśniejszy Pan polecić raczył podziękować mieszkańcom Kijowa, za powinszowanie.“ 2) *Od ministra wojny*: „Najjaśniejszy Pan dziękuje wam i wojsku za powinszowanie nowego roku.“

* (Ofiary na kaplicę carskosielską). Gazeta *Gołos* pisze: Na pamiątkę ocalenia Najjaśniejszego Cesarza od zamachu w Paryżu, wpłynęło do kasy ministerstwa dworu Cesarskiego, od czasu otwarcia podpisów, to jest od 23-go listopada 1867 roku do 20-go grudnia 1868 roku włącznie, w ciągu 13-tu prawie miesięcy, razem 41,698 rs. 35¾ kop. Ponieważ anszlag na budowę kaplicy w Carskiem-Siolę obliczony został na 14,000 rsr., przeto ochmistrz dworu baron Büler, zgodnie z życzeniem wielu ofiarodawców, upraszał ministra dworu Cesarskiego o wyjednanie Najwyższego zezwolenia, ażeby reszta ze składek na kaplicę carskosielską, jaka pozostanie po zupełnem urządzeniu tej kaplicy i po wyznaczeniu sumy niezbędnej na utrzymanie tak samej kaplicy, jak również inwalida, któremu powierzony zostanie dozór nad nią, użytą została na cele dobroczynne w Carskiem-Siole, mianowicie na utrzymanie kilku łóżek w szpitalu tamecznym i na 20 stypendjów w progimnazjum, które ma być tam otwarte 30-go sierpnia 1869 roku.

* (Zmiany w administracji). *Rus. Wiest.* pisze: W ostatnich czasach zaszły w wyższej administracji kraju nadbaltyckiego ważne zmiany, o których uważamy za stosowne powiedzieć kilka słów. W listopadzie roku zeszłego mianowany został gubernatorem estlandzkim referent komitetu ministrów, rzeczywisty radca stanu Gałkin; w grudniu przeznaczony został na nowo zaprowadzoną posadę pomocnika kuratora okręgu naukowego dorpackiego, pomocnik kuratora okręgu kazańskiego p. Nikolicz; następnie w 1-szym numerze *Prawitel. Wiestnika* czytaliśmy nominację p. W. P. Poliwanowa na wice-gubernatora estlandzkiego. W ten sposób, najgodniejsi reprezentanci zasad ruskich stanęli na czele administracji gubernjalnej i wychowania publicznego.

* (Przesiedlanie się greków). Do gazety *Parowoz* piszą z Odesy, że do miasta tego rozpoczęło się przesiedlanie się greków z Konstantynopola. Przesiedleńcy trudnią się po większej części handlem i są bogaci. Donoszą, że przybyło już do Odesy przeszło stu przesiedleńców z Konstantynopola. Jeden z domów kupieckich greckich, którego członkowie są poddanymi ruskimi, nabył 300 statków kupieckich greckich.

* (Nowa gazeta). Czytamy w dzienniku *Gołos:* Otrzymaliśmy pierwszy numer *Rizskiego Wiestnika*, tej pierwszej gazety ruskiej wychodzącej w kraju esto-łotyszskim. O ile wnosić można z pierwszego numeru, *Rizskij Wiestnik* zamierza poświęcić się głównie nietylko interesom społeczeństwa ruskiego w kraju esto-łotyszskim, lecz także zbliżeniu tego społeczeństwa ze społecznością ukształconych łotyszów, którzy okazują, podług słów *Rizskiego Wiestnika*, wielkię spółczucie dla naszych krańców ruskich nad Baltykiem. Nowa gazeta podaje nader ciekawy przegląd terazniejszego położenia rosjan w Rydze. Z przeglądu tego okazuje się, że działalność społeczna kółek ruskich rozwinięta jest tam w dość znacznym stopniu. W Rydze istnieją z inicjatywy prywatnej: 1) towarzystwo opieki nad ubogimi robotnikami ruskimi; 2) towarzystwo dobroczyńców bibljoteki narodowej ruskiej; 3) klub ruski; 4) męzkie towarzystwo śpiewu „Bojan” i takież towarzystwo żeńskie „Łado”. Wszystkie te instytucje prywatne, podług słów *Rizskiego Wiestnika*, są w stanie kwitnącym, i naturalnie, że przy takim rozwoju życia społecznego w kółkach ruskich w Rydze, gazeta w języku ruskim stawała się niezbędnie potrzebną. Spodziewać się należy, iż *Rizski Wiestnik* zadosyćuczyni w zupełności potrzebie, która go wywołała, i że czytelnicy ruscy tej gazety będą zawsze znajdować w niej (o ile tego można wymagać od wydawnictwa podcenzuralnego) odgłos spółczucia dla swych życzeń i słusznych wymagań.

* (Czasopisma ruskie). Czytelnia p. Frühlinga zaprenumerała na rok bieżący następujące czasopisma ruskie: *Otieczestwennyja Zapiski*, *Ruskij Wiestnik*, *Wsiemirnyj Trud*, *Wiestnik Ewropy*, *Russkij Archiw*, *Dieło*, *Zarja*, *Sobranje inostrannych romanow*, *Juridiczeskij Wiestnik* i *Modnyj Swiet.* Czytelnia spodziewa się, że usunie wszelką trudność w otrzymywaniu przez abonentów dziennika żądanego, przez to, że zaprenumerowała po sześć egzemplarzy każdego z wyż wyszczególnionych czasopism; w ten sposób czytelnia pomnażać się będzie co miesiąc o 60 tomów. Abonament na książki (ruskie, francuzkie, niemieckie, angielskie, polskie), wynosi miesięcznie 75 kop., na czasopisma zaś i książki 1 rsr. 20 kop. Abonentom zamieszkałym w innych miastach, czytelnia posyła książki przez pocztę.

* (Przyznanie stopni lekarskich). Gazeta lekarska donosi, że w r. 1868 w Cesarskiej akademji medyczno-chirurgicznej ukończyli kurs nauk lekarskich 65, a weterynaryjnych 13 osób. W liczbie pierwszych było stypendystów wojskowych 15, stypendystów innych wydziałów i osób 7, wolnych słuchaczy 43. Pomiędzy temi ostatniemi było weterynarzy 1-ej klasy 9, pomocników weterynarzy 4; a pomiędzy stypendystami różnych wydziałów ukończyła całkowity kurs nauk stypendystka wojska baszkirskiego Barbara Kaszewarowa, której historja nauk skreślona na uroczystym akcie akademji, 22 grudnia, zwróciła powszechną uwagę.

---

* (Uzbrojenia na wschodzie). Do *Pester Lloy'da* piszą z Konstantynopola, że robią się tam przygotowania do uzbrojeń, lecz że niestety, nie ma pieniędzy! Daud-pasza nie mógł dostać ich ani w Wiedniu, ani w Paryżu. A tymczasem pieniądze są niezbędnie potrzebne, i Sadyk-pasza (znany polak Czajkowski) pojechał do Paryża w celu dostania takowych za jakąbądź cenę. Rząd turecki, chcąc być w możności uskuteczniania w dalszym ciągu uzbrojeń, usiłował pożyczyć na krótki czas 3 miljony piastrów u bankierów konstantynopolitańskich.—Do Tesalji miano posłać w tych dniach 50 dział i mnóstwo amunicji. Podług korespondenta *P. Lloyda*, utrzymanie pokoju jest niemożebne, wnosząc z tego, co dzieje się w Konstantynopolu i Atenach. — W Atenach dokonywane są również ogromne uzbrojenia, w czem dopomaga głównie poseł amerykański w Konstantynopolu, p. Morris, który, jak powiada *P. Lloyd*, nie zważa na reklamacje tureckie, powołując się na to, że słucha swoich praw, które są dla niego obowiązujące.

* (Dąb Abraama). Z Jerozolimy donoszą do augsburgskiej *Allg. Ztng.*, że tameczny klasztor ruski kupił znany z historji świętej dąb Abraama, z całem należącem do niego polem pod Chewronem; miejsce to otoczone jest wysokim murem. Koło dębu ma być zbudowany przytułek dla pątników. Ze wszystkiego okazuje się, że dąb będzie zachowany, a dotąd strasznie go kiereszowali jerozolimscy spekulanci,—jak powiada powyżej przytoczona gazeta, która wynurza pobożne życzenie, aby i drzewa oliwne na górze Oliwnej, gdzie modlił się Zbawiciel, były także zaoszczędzone.

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 23 (11) stycznia.* Wiadomość zakomunikowana przez telegraf zaatlantycki, jakoby pomiędzy Stanami Zjednoczonemi i Hiszpanją wszczęte zostały układy w przedmiocie nabycia wyspy Kuby, jest całkiem bezzasadna. Rząd tymczasowy oświadczył, że nie zgodzi się nigdy na taką propozycję. (*Wolffs T. B*)

* *Madryt, 24 (12) stycznia.* Dziś odbyło się w kościele protestanckim po raz pierwszy nabożeństwo publiczne. (*Tamże*).

* Ostatnie wiadomości z Hiszpanji zachwiały poniekąd pewność, jaką, wnosząc z pierwszych wieści, można było mieć o zwycięztwie stronnictwa monarchicznego, t. j. stronników rządu tymczasowego. Wszystkie wiadomości o wyborach zgadzają się się wprawdzie dotąd pod tym względem, że większość jest po stronie kandydatów rządowych. Podług korespondencji z Madrytu do *Patrie*, liczba wyborców w całej Hiszpanji wynosi 3,619,640 głów; z tej liczby, która w każdym razie nie cała zgłosiła się do urn wyborczych, prawie połowa głosowała za kandydatami rządowymi. Do *Constitutionnel'a* piszą, że na 352 członków kortezów, najmniej 180-u należy do liczby bezwarunkowych stronników rządu tymczasowego, i sam nawet korespondent madrycki gazety *Siècle*, bardzo oddany sprawie republikańskiej, podaje liczbę deputowanych republikańskich na 100 tylko; lecz korespondent *Constitutionnel'a*, jak również korespondent *Siècle'a*, wątpią, ażeby większość była dość silną dla dania rządowi tymczasowemu trwałego poparcia i dla skutecznego dopomożenia mu w jego usiłowaniach skierowanych do rozwiązania kwestji obsadzenia tronu. Toż przekonanie podzielają umiarkowańsze pisma madryckie, jak np. *Epoca*, która ubolewa nad tem, że wraz z rezultatami wyborów do kortezów, nie spadła zasłona zakrywająca najbliższą przyszłość Hiszpanji i nie zostały usunięte obawy żywione w tym względzie. Do *Siècle'a* piszą zresztą, że rząd tymczasowy nie ma najmniejszej ochoty do zbytecznego śpieszenia się z rozwiązaniem kwestji obsadzenia tronu. Podług wiadomości z tegoż źródła, po udzieleniu przez kortezy zatwierdzenia dla dotychczasowej działalności rządu tymczasowego i po rozwiązaniu tego ostatniego, kierunek rządu powierzony zostanie prawdopodobnie triumwiratowi, który złożony będzie z pp. Rivero, Prima i Olozagi i który zwróci przedewszystkiem uwagę na uorganizowanie silnej administracji, pod zasłoną której będzie mogło nastąpić później rozwiązanie kwestji obsadzenia tronu, bez obawy narażenia się na dalsze wstrząśnienia. Na teraz atoli uważać można tę ostatnią wiadomość jedynie jako dobrze pomyślaną kombinację. Trudno jest rozstrzygnąć, czy uzasadnione są skargi stronnictw na nielegalne oddziaływanie na wybory ze strony przeciwników. Tymczasem rząd nadał swym użalaniom się na manewra wyborcze ze strony republikanów wyraz praktyczny, albowiem unieważnił wybory w Barcelonie, gdzie republikanie rozdali od 1,000 do 1,200 kartek wyborczych osobom nie mającym do tego prawa, i polecił dokonać nowe wybory. (*Nordd. A. Z.*)

* *Correspondencia* podaje następujący rezultat wyborów: 215 monarchistów, 72 republikanów i nieznaczna liczba deputowanych absolutystycznych i bezbarwnych.

* Korespondent madrycki pisze do *Timesa*: Pogłoska o uorganizowaniu wyprawy zbrojnej na korzyść hr. Girgenti, którą zakomunikowano tu przez telegraf, oparta jest na następujących danych: Oficer meksykański, jenerał Taboada, stara się od pewnego czasu werbować oficerów hiszpańskich do wyprawy do Meksyku, która ma tam działać wspólnie ze stronnictwem monarchicznem. Nie mniej jak 300, podług innej zaś wersji nawet 500 oficerów podjęło się, za zezwoleniem rządu, tego przedsięwzięcia i otrzymało urlopy na dwa lata. Fundusze znajdujące się do rozporządzenia tej wyprawy obliczone są na 20 miljonów dolarów, i powiadają, że 16,000 ludzi oczekuje w Meksyku na hasło, jakie im dadzą pomienieni oficerowie, ażeby chwycić za broń i ogłosić hrabiego Girgenti królem. Wyprawa ma zgromadzić się w Gibraltarze, gdzie każdy oficer dostanie 200 dolarów porękawicznego. Powiadają, że Santa-Anna jest duszą całego tego przedsięwzięcia.

Austrja i Ziemie Słowiańskie

* (Kwestja galicyjska.—Sądy duchowne i małżeństwo cywilne). *Wiedeń, 23 stycznia.* Deputowani galicyjscy, którzy życzyli sobie, ażeby rezolucja sejmu lwowskiego złożoną została w radzie państwa przez ministerstwo, nietylko otrzymali odpowiedź odmówną, lecz nawet rząd dał im do zrozumienia, że sprzeciwi się złożeniu tej rezolucji, chociażby takowe miało nastąpić na innej drodze. Nie wiadomo jeszcze, co deputowani galicyjscy poczną po tej odmowie; prawdopodobnie atoli usiłować oni będą przed stanowczem wycofaniem się z rady państwa, nakłonić większość izby deputowanych, ażeby sama zażądała od rządu złożenia w izbie rezolucji sejmu galicyjskiego. Gdyby, jak to przewidywać należy, i ten manewr nie powiódł się, w takim razie pozostawałaby jeszcze możność złożenia rezolucji jako wniosku samoistnego deputowanych galicyjskich, dla wywołania w izbie deputowanych rozpraw nad nią; lecz środek ten wydaje się frakcji galicyjskiej nieodpowiednim godności ich reprezentacji prowincjonalnej, i pisma galicyjskie oświadczają się stanowczo za tem, ażeby deputowani galicyjscy opuścili natychmiast radę państwa, jak skoro drugi z wyż wspomnionych środków odrzucony zostanie przez większość.—Stronnictwo wierne konstytucji, mianowicie liberalni niemieccy w izbie deputowanych, doznają wkrótce, jak zapewniają, nie jednego rozczarowania. Upadek, jakie stronnictwo to spodziewało się spowodować dla dalszego funkcjonowania sądów duchownych do spraw małżeńskich zapomocą interpelacji Weich'a, nie przyjdzie na teraz do skutku, albowiem rząd zamierza odpowiedzieć na tę interpelację w ten sposób, że nic nie wie o tem, na co interpelacja użala się, żaden bowiem z prokuratorów nie skarżył się jeszcze dotąd na ewentualne wyroki sądów duchownych do spraw małżeńskich. Jednocześnie prawie rozproszą się także illuzje, jakie miano w sferach deputowanych co do chęci ze strony ministerstwa natychmiastowego wprowadzenia w wykonanie obowiąz-

kowego małżeństwa cywilnego. Deputowany Dr. Sturm chciał uprzedzić w tym względzie ministerstwo i złożył w izbie całkiem już opracowane prawo w przedmiocie obowiązkowego małżeństwa cywilnego; lecz obecnie rozeszła się wiadomość, że rząd ani sam nie zamierza zrobić propozycji w tym duchu, ani też nie zgodzi się na przyjęcie projektu Sturm'a. Wśród tych okoliczności, znaczna część deputowanych liberalnych zamierza opuścić szeregi większości ministerjalnej i uorganizować nowy klub opozycyjny. Trudno zrozumieć, w jaki sposób rada państwa będzie mogła obradować w takim razie, zwłaszcza jeżeli deputowani galicyjscy opuszcza także salę posiedzeń. (*Nordd. A. Z.*).

* (Madiarski centralizm). Dziennik *N. Pozor* pisze: „W gorącej walce pomiędzy prawicą i lewicą sejmu węgierskiego, trzymamy stronę ostatniej. Polityka żadnego stronnictwa nieomal nie była mniej moralną i bardziej przejętą jezuityzmem, jak polityka węgierskiej prawicy i chorwackich madiaronów, którzy ją podtrzymują. Przyczyna tego jest następująca: dopóki rząd wiedeński jednakowo trzymał w jarzmie węgierskie narody, dopóki żywioł niemiecki krępował Chorwację i Węgry, dopóty obrońcy prawicy zbroili się przeciwko wiedeńskiemu centralizmowi i obiecywali narodom złote góry. Teraz centralizm madiarski łączy się z niemieckim i działa z większą zaciętością i złośliwością, niż absolutyczny centralizm do 1860 r. Polityką prawicy kierują nie europejskie względy, lecz madiarski egoizm, wymierzony przeciw niemadiarskim narodowościom. Zawarte z Austrją przymierze, nadało jeszcze większą władzę i siłę przeciwnarodowościowej polityce madiarów. Prawica, pragnąc uszczęśliwić Węgry i ich narody, używa władzy i siły, a nie rozumu i sprawiedliwości, i od tego czasu zapomniała już o udzielonych obietnicach, nie myśli o nieszczęściu, które ciężyło nad Węgrami i pogardza walką, którą jednakże toczyły wszystkie narody węgierskie."

* (Rozboje w Węgrzech). Lwowskie *Słowo* pisze: „O rozbojach i rabunkach w Węgrzech donoszą dziwne wieści nawet i madiarskie gazety. Nie ma dnia żeby gdzie nie zdarzyła się napaść na przejeżdżających przez lasy, żeby nie wyjmowano szyn na drogach żelaznych, nie rabowano kościołów, kas rządowych i t. p. O takim smutnym stanie samoistnych Węgier, bardzo słusznie powiedział niedawno co następuje deputowany lewicy p. Maurycy Jokay, zwracając się do swych wyborców: Węgry teraz są w takiem położeniu, że każde małe państwo, jak naprzykład Rumunja, może im grozić. Nie dość na tem, nawet pięciu lub sześciu rozbójników może zatrwożyć kraj i przestraszyć rząd."

* (Tyfus w ratuszu pragskim). Dziennik chorwacki *Narod. Nowine* pod 21 stycznia pisze: „W Pradze, w ratuszu Nowego Miasta, gdzie osadzeni są liczni polityczni przestępcy, ukazał się tyfus. Z tego powodu sąd ziemski zdecydował, o ile możności uwolnić tych z osadzonych, którzy znajdują się w więzieniu śledczem i nie wykonywać kary względem osób już osądzonych. Właściciel dziennika *Narod. Listy*, Juljusz Grégr przesłał telegrafem prośbę do ministra sprawiedliwości, aby na zasadzie rozporządzenia ministerjalnego z 3 stycznia 1866 r., osadzeni redaktorowie wspomnionej gazety pp. Tuma, Göbel i Kout, z których pierwsi dwaj są żonaci, byli wypuszczeni z więzienia dopóki panuje tyfus, a pan Gregr złoży potrzebną w tym celu kaucję.— Dr. Cizek, znany obrońca w sprawach prasowych czeskich, na mocy decyzji senatu sądu ziemskiego, wyłączony został z listy adwokatow prazkich na jeden rok."

* (Bójka). *Indep. belge* i *Italie* opowiadają następujący wypadek pomiędzy żołnierzami armji austrjackiej. W Wiedniu, podczas świąt Bożego Narodzenia, huzary węgierscy i ułani polskiego pochodzenia, zgromadzili się w leżącym przy koszarach szynku na tańce. Z początku walcowali razem bardzo zgodnie. Nagle jeden ułan zawołał do muzykantów: „mazurał"; huzarzy z kolei krzyknęli: „czardaz!" W skutku tego powstał spór, potem walka na pięście, a nakoniec jedni i drudzy pobiegłszy do koszar po broń, zaczęli potem formalną pomiędzy sobą bitwę. Ukazanie się oficerów na miejscu wypadku nie pomogło i dla tego musiano wezwać piechotę, która bagnetami rozjęła walczących; lecz na nieszczęście jest ranionych dwóch huzarów i jedenastu ułanów.

* (Sprawy galicyjskie). Lwowskie *Słowo* pisze: „Święto Jordanu odbyło się we Lwowie w tym roku nie tak uroczyście jak lat poprzednich, naprzód dla tego, że w tej uroczystości nie uczestniczył metropolita Spirydjon z powodu choroby, a powtóre, z powodu silnego mrozu (14 stopni) przybyło mniej ludu na święcenie wody, niż zwykle bywało; wojska nie znajdowały się i nie było wystrzałów z nowych karabinów iglicowych, ponieważ na odezwę tutejszego ordynarjatu, władza wojskowa odpowiedziała, że parady w dni świąteczne dopuszczają się tylko w wypadku jeżeli zimno nie przenosi 6 stopni. Z prawdziwą wdzięcznością wspominamy o obecności na tej uroczystości namiestnika Galicji p. Possingera i prezesa sądu wyższego p. Komersa, którzy pomimo zimna znajdowali się na tej ceremonji do samego końca i pili wodę święconą, wraz z zebranym ludem pod gołem niebem.—Jakób Szwedicki, ksiądz lwowskiej parafji świętych ran, zarazem dziekan lwowski i komisarz szkół ze strony ordynarjatu, uwolniony został oddwóch ostatnich obowiązków na własne żądanie. Na miejsce jego mianowany został kanonik Pawlikow, zaś proboszcz w Hermanowie, Jan Juskiewicz asesorem lwowskiego dekanatu zewnątrz miasta Lwowa, z wyjątkiem sześciu parafij. — Polacy gniewają się na rząd ruski za to, że ten stara się wprowadzić w Polsce wykład języka słowiańsko ruskiego, chociaż nauczenie się tego języka, dla nich, jako słowian, jest bardzo pożyteczne. Tymczasem polacy nie zwracają uwagi jak ich rodowito-polski kraj, zostający pod panowaniem Prus, tak zwana Wielko-Polska, co raz bardziej zniemcza się, staje się dla słowian zupełnie obcym, tak że nawet nazwiska niektórych miejscowości urzędownie przekształcają się na niemiecki ład. Tak, niedawno król pruski rozkazał, żeby majątek Pszczew w księstwie poznańskiem, nazywał się Hiller-Hertringen, na pamiątkę zmarłego jego właściciela. Tym sposobem zniemczono prawie na połowę księstwo poznańskie, a w samem mieście Poznaniu, żywioł polski okazał się tak słabym, że na 40 miejskich reprezentantów wybrano w roku zeszłym tylko 4 polaków."

* (Nowe pismo galicyjsko-ruskie). Lwowskie *Słowo* w dniu 3 stycznia rozesłało 1-y numer. *Słowa do gromady*. Format dodatku jest taki sam jak *Galiczanina*; przyjęty został przez redakcję *Słowa* w tym celu, żeby w końcu roku można było oprawiać *Słowo do gromady* z *Galiczaninem*, w jeden tom.

* (Proces Karagieorgiewicza). *Pest. Lloyd* donosi, że sędzia kryminalny p. Szarvasy, ukończył śledztwo w sprawie wygnanego księcia serbskiego Karagieorgiewicza i innych osób, które miały udział w zamordowaniu księcia Michała, oddanych pod sąd kryminalny w Peszcie. Tenże dziennik podaje następujące szczegóły: Wprowadzenie sprawy księcia Karagieorgiewicza i jego wspólników: Trifkowicza i Fil. Stankowicza, wyznaczone zostało przez sąd kryminalny na d. 8 go lutego. Sprawa będzie toczyła się publicznie. Unieważniono śledztwo z powodu braku dowodów (?) w sprawie następujących osób: Włodzimierza Jowanowicza, poddanego serbskiego, współpracownika dziennika politycznego *Zastawa* w Nowym Sadzie, Lubena Karawełowa z Bułgarji, który poprzednio mieszkał w Nowym Sadzie jako przesiedlony, i Mikołaja Tomicza, nauczyciela w Samborze. Wszystkich trzech wypuszczono na wolność.

Francja.

* (Deklaracja konferencji). *Jour. des Déb.* podaje w następujących słowach ogólną osnowę deklaracji zredagowanej przez konferencję w przedmiocie sporu grecko-tureckiego: Konferencja postanowiła wystosować do rządu greckiego deklarację przyznającą słuszność rządowi tureckiemu co do dwóch pierwszych punktów jego ultimatum. Jeżeli nas dobrze poinformowano, w deklaracji tej powiedziano, że żadne państwo nie może bez sprzeciwiania się zasadom prawa narodów i prawa międzynarodowego, ani upoważniać ani też tolerować na swojem terytorjum tworzenia się i organizowania band ochotników, których istnienie mogłoby być niebezpiecznem, albo też zagrażać jego sąsiadom, ani też pochwalać lub dozwalać, ażeby statki handlowe i inne noszące jego flagę, uzbrajały się w jego portach i zaopatrywały się u nich w prowizję dla dania pomocy powstańcom, bez zważania na zaprowadzoną regularną blokadę; — że zasady te prawa publicznego są obowiązkowemi bez wyjątku dla wszystkich krajów ucywilizowanych, i że nie można zasłaniać się, dla przekraczania ich, ani szczególnemi instytucjami, ani też specjalnem prawodawstwem. Grecja powinna będzie zatem szanować w przyszłości te zasady i przedsięwziąć środki, ażeby takowe szanowane były na całem jej terytorjum.

* (Misja hr. Walewskiego). *Paryż, 24 stycznia.* Hr. Karol Walewski odpłynął wczoraj wieczorem z Marsylji na statku pocztowym *Seamandre* do Piraeus. Mówią, że na tym samym statku odpłynął urzędnik poselstwa heleńskiego i poseł rządu angielskiego, przybyły wprost z Londynu i udający się z misją do Aten. Ponieważ statek *Seamandre* odbywa szybkie kursa, sądzą, że przybędzie on w środę do Piraeus. Depesze zatem, które powiózł hr. Walewski, będą mogły być doręczone tego samego dnia wieczorem. Gabinet ateński, który wie już o co chodzi, i który powinien dać jak najspieszniejszą odpowiedź, będzie miał przed sobą do naradzenia się cały dzień czwartkowy. Z portu pirejskiego odjedzie natychmiast statek do stacji telegraficznej w Messynie, dla przesłania odpowiedzi rządu greckiego, która według wszelkiego prawdopodobieństwa znaną będzie w Paryżu w sobotę 30 stycznia, albo w niedzielę 31 stycznia. (*La Patr.*)

* (Ciało prawodawcze). *Paryż, 24 stycznia.* Ciało prawodawcze zajmowało się wczoraj w dalszym ciągu sprawdzaniem wyborów nowych członków izby. Złożone zostały dwa nowe żądania interpelacji: jedna przez kilku członków prawej strony co do kierunku jaki rząd zamierza nadać polityce wewnętrznej kraju, druga, złożona przez p. Bethmont, co do wewnętrznego stanu kraju. (*La Fr.*)

* (Budżet m. Paryża). Według *Public* wiadomość podana przez *Patrie* dotycząca budżetu m. Paryża, nie była w zupełności dokładną. Mowa jest tylko o przedstawieniu pod zatwierdzenie ciała prawodawczego nie budżetu municypalnego w ogólności, ale budżetu nadzwyczajnego. (*La Fr.*)

Włochy i Rzym.

* (Izba deputowanych). *Florencja, 23 stycznia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, deputowany Forrigiani zażądał śledztwa ze strony ministerstwa w przedmiocie ostatnich wypadków przy poborze podatku od mlewa. Sella gani sposób tego poboru, lecz przyznaje, że zawieszenie prawa o podatku od mlewa pociągnęłoby za sobą znaczne straty finansowe, i chwali ministerstwo za szybkość, z jaką spokojność została przywrócona. Minister skarbu odpowiada, że w kraju przywrócony został stan normalny i że pobór podatku od mlewa jest na przyszłość zapewniony. W ciągu rozpraw minister sprawiedliwości oświadczył, że jak skoro przyjdzie stosowny na to czas, rząd zaproponuje projekt do prawa, mającego na celu zapobieżenie nadużyciom ze strony prasy, bez ograniczania jej wolności. (*Wolffs T. B.*).

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Położenie Bośnji). Gazeta serbska *Vidowdan* ogłasza o Bośnji następującą korespondencję z Londynu: „Konsul angielski w Bośnji, p. Holmes, zawiadomił urzędownie rząd angielski i zakomunikował prywatnie gazetom tutajszym wiadomości jak najpomyślniejsze o Bośnji. Doniósł on mianowicie, że ogólne położenie i porządek w tym kraju są lepsze niż w Serbji, lub nawet w sąsiedniej Austrji; zwłaszcza zagwarantowane jest bezpieczeństwo publiczne, albowiem w Bośnji mało jest hajduków.— W Bośnji — powiada konsul—spostrzegać się daje wszędzie postęp i powszechna zamożność, bośniacy trwają w wierności sułtanowi i nie troszczą się o słowian sąsiednich"—Wnosząc z tego, Bośnja byłaby rzeczywiście krajem godnym uwagi i szczęśliwym. Cóż możemy wiedzieć w Londynie o Bośnji więcej nad to, co komunikuje nam konsul? P. Holmes uchodzi u nas za człowieka prawdomównego, lecz ponieważ nie wszystkiemu na świecie można wierzyć, przeto zapytujemy: Kto wie, czy wszystko idzie w Bośnji tak pomyślnie, jak powiada konsul angielski w Serajewie? Czy nie znalazłby się inny człowiek, któryby znał Bośnję lepiej niż konsulowie zagraniczni i którzy zaznajomił nas z jej położeniem? Bośnja była w tych czasach przedmiotem rozmowy w sferach politycznych i w gazetach. Co się z nią stanie? Około tego obracały się wszystkie rozmowy. Zapytywano także: na czyją stronę skłoni się sama Bośnja, co się w niej dzieje i czy prawda, że jest ona całkiem zadowolona?"

Grecja.

* (Wiadomości z Aten). W końcu zeszłego miesiąca, ateński korespondent belgradzkiego dziennika *Jedność* pisał: „Wykłady w uniwersytecie (w szkole wojskowej) i w gimnazjach zostały zawieszone. Ucząca się młodzież z zapałem prosi swych profesorów o broń. Ulice Aten i całe miasto podobne są do obozu wojskowego. Piętnastoletni młodzieńcy chodzą po całem mieście z bronią. Każdy czeka tylko kiedy rozlegnie się odgłos trąby wojennej, a zaraz wszyscy, mali i dorośli, rzucą się na turków. Nienawiść względem nich, teraz daleko jest silniejsza niż w 1821 r., a i jednozgodność pomiędzy grekami nigdy nie dochodziła do takiego wysokiego stopnia. Cała Grecja powstanie przeciw wrogowi, jak wybuch wulkanu. Sztandar Grecji—dodaje korespondent,— musi otrzymać zwycięztwo i półksiężyc zostanie strącony przez nasz krzyż."

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Kraków, 24 stycznia (*).

Nędza i kradzieże. — Nowe gazety. — Pani Duchińska. — Czytelnia w Czerniowcach. — Metropolita Litwinowicz. — Polemika o Chmielnickiego.—Chassepot.

Z mrozami i zimnem powięszyła się nędza, a wraz z nią, kradzieże i rozboje stały się codziennem, bardzo częstem zjawiskiem. Usposobienie publiczności w ogóle nie wesołe, jeszcze bardziej się zachmurzyło, zniknieniem z domu jednej pani należącej do klasy wykształconej, mianowicie pani Fabrici z półtorarocznem dzieckiem. Nieszczęsna ta kobieta, czasami cierpiała melancholję, i już od 10 dni nie mogą trafić na jej ślad.

Wkrótce w Krakowie powstaną dwie nowe gazety. Jedna będzie natchniona przez ks. Adama Sapiechę i ma wychodzić w wielkim formacie codziennie; druga zaś, mała, w rodzaju warszawskich *Kurjerów*, będzie poświęcona przeważnie sprawom miejscowym, i ma wychodzić trzy razy na tydzień. Mówiąc o literaturze, wspomniemy, że nasze damy mocno szczycą się tem, że ich rodaczka, pani Duchińska przyjęta została na członka naukowego towarzystwa paryzkiego. Tego zaszczytu dostąpiła za kilka swych szkiców etnograficznych. Teraz przysposabia do druku pracę: „Pieśni narodowe mieszkańców Polski." Z tego powodu *Gazeta Narodowa*, idąc za swemi antisłowiańskiemi usposobieniami, znalazła uderzające podobieństwo, pomiędzy pieśniami polskiego ludu prostego, a... francuzkiego. „Oto,"— powiada ona,— „nowy dowód naszego duchowego pokrewieństwa z francuzami!"

Do pocieszających zjawisk w naszem galicyjsko-ruskiem życiu, należy zaliczyć utworzenie ruskiego towarzystwa w Czerniowcach, pod skromną nazwą: „Czytelni." Zadaniem jego, jest rozpowszechnianie pomiędzy ludem zdrowych słowiańsko-ruskich pojęć; dla tego nasi przeciwnicy nazywają je oddziałem św. Jura na Bukowinie. Towarzystwo utworzyło się za staraniem szanownego patrjoty Sachnowicza i składa się już ze 150 członków. W dniu 26 stycznia miało być pierwsze posiedzenie.

Metropolita Litwinowicz od kilku dni jest chory, a obowiązki jego pełni kanonik Malinowski.

Tutejsza szlachecka gazeta wyrzuca urzędowej *Gazecie lwowskiej*, że przedrukowała z waszego *Dziennika*, bez komentarzy, artykuł o projekcie postawienia w Kijowie pomnika dla Bohdana Chmielnickiego. *Czas* obawia się że gazeta urzędowa wraz z *Dziennikiem* i wszystkiemi zdrowo myślącemi ludźmi, uznaje Małorosję za Rosję. Tak dalece zachodzi zaślepienie. Zresztą obawy jego są próżne.

Znany Chassepot, którego tworzące cuda karabiny tak się odznaczyły na korzyść papieża pod Mentaną, niedawno miał zaszczyt być przedstawionym ojcu świętemu. Z.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Rozkład jazdy na drodze żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

od dnia 6 (18) września 1867 roku.

Pociąg osobowo-towarowy odchodzi codziennie ze stacji Praga o godzinie 10 przed południem; Miłosna o g. 10 m. 31; Dębe Wielkie (przystanek) o g. 10 m. 45; Mińsk o g. 11 m. 10 przed południem; Mrozy o g. 11 m. 44; Kotuń o g. 12 m. 17; Siedlce o g. 12 m. 51; Łuków o g. 1 m. 50; Międzyrzec o g. 2 m. 45; Biały o g. 3 m. 30; Chotyłowa o g. 4; — przychodzi do Terespola o g. 4 m. 32.

Z Terespola wychodzi o godzinie 11 m. 5 rano; z Chotyłowa o g. 11 m. 41; z Biały o g. 12 m. 12; z Międzyrzeca o g. 1 m. 1; z Łukowa o g. 2; m. 0; z Siedlec o g. 2 m. 55; z Kotunia o g. 3 m. 22; z Mrozów o g. 4 m. 0; z Mińska o g. 4 m. 34; z Dębe-Wielkie (przystanek) o g. 4 m. 52; z Miłosny o g. 5 m. 7; — do Pragi przychodzi o g. 5 m. 36.

Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr. 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23 przybywa do Koluszek o godz. 1 m. 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o god. 9 wieczór, a do Wrocławia o g. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr. 2, wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35, przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o g. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr. 1 przybywający do Koluszek o g. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przybywają do Warszawy o g. 5 m. 38 po południu, a do Aleksandrowa o g. 7 m. 20 wieczorem.

*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

Warszawa, dnia 15 (27) Stycznia.

Kalendarz.

We czwartek, 16 (28) stycznia,—św. Karola w. ces. i Rajmunda. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 47; zach. o godz. 4 min. 41.

W piątek, 17 (29) stycznia,—św. Franciszka Salezego bisk. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 45; zach. o godz. 4 min. 43.

Stan pogody.

Dziś z rana — 3°0, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł.
Barometr w milimetrach	747.3	746 1
Termometr Reaum	— 3 8	— 4 1
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe zimno— 4 5, R. Najmniejsze zimno— 3°0 R

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 1

Widowiska

TEATR WIELKI. — *Jutro*, we czwartek, opera **Il Trovatore (Trubadur)**, przez artystów włoskich; abonament N. 5 lit. B. — *Wczoraj*, we wtorek, dawano operę **Faust**, przez artysrów włoskich, było osób 800.

TEATR ROZMAITOŚCI.,— *Dziś*, we środę, komedja w 2 aktach, **Konkurent i mąż**.— Osoby: Jadwiga— pani *Przedpełska;* Hrabina Marja— pani *Niewiarowska*; Erazm Ciszyński—p. *Królikowski*; Jan służący— p. *Dąbrowski*;— komedja w 1 akcie, 1-szy raz, **Kartka wycięta**.—Osoby: Karol—p. *Piasecki*; Laura, jego żona—pani *Ostrowska*; Elżbieta, córka Laury — panna *Figarska;* Djonizy, przyjaciel Karola — p. *Stolpe*; — krotochwila ze śpiewkami w 1 akcie, **Ulicznik warszawski**.—Osoby: Pan Rabek majster szewcki— p. *Panczykowski*; Jagusia jego córka—panna *Szczebrowska*; Kunegunda ciotka Jagusi—pani *Mazurowska*; Safjanek czeladnik—p. *Dobrowolski*; Jacus Rzemyczek chłopiec— p. *Damse*; Piaskarz— p. *Szober*; Śmieciarka — panna *Bondasiewicz*; Urzędnik policyjny—p. *Dąbrowski*; Nieznajomy—p. *Adler*.

W SALONACH RESURSY OBYWATELSKIEJ.— *Jutro*, we czwartek, na dochód zakładów pod opieką warszawskiego towarzystwa dobroczynności, daną będzie **Maskarada**.— Każda osoba może być w masce lub bez maski.—Sale otwarte będą o godzinie 10-ej.—W wielkiej sali umieszczona będzie orkiestra pod dyrekcją L. Lewandowskiego.—Cena biletu wejścia rsr. 1.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

ORFEUM (przy ulicy Miodowej w domu Lessera).— *Dziś i codziennie*, **sztuki magiczne i obrazy optyczno-fizyczne** p. *Lessera*.— Co trzeci dzień nowy program.— Początek o godzinie 7½ wieczorem.

* ***Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone***, w dniu 9 (21) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Morawski w Wilce, Dobrowolski w Lelowie, Woźnicki w Płocku, Szwejcer w Rzeczycy, Jasiński w Wyszogrodzie, Loterja w Petersburgu, Naczelnik Powiatu w Ciechanowcu, Masłowska w Moskwie, Prezes Towarzystwa Kredytowego w Suwałkach, Lagus bez oznaczenia miejsca, Uzdowska bez oznaczenia miejsca, Dwa listy bez adresu, — listów miejskich sztuk 8, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą,— oraz 13 sztuk listów na koszt, dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

Dnia 14 (26) b. m. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 75, wyzdrowiało 87, umarło 9, pozostało 2146 (mężczyzn 1051, kobiet 1095), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 218, kobiet 214.

* W dniu 14 (26) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci męzkiej 9, płci żeńskiej 5; *starozakonnych*: płci męzkiej 5, płci żeńskiej 7; razem 26;— **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan*: 10; *starozakonnych*: —;—**umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 6, płci żeńskiej 6; *starozakonnych*: płci męzkiej 5, płci żeńskiej 5; razem 22.

Ceny targowe.

dnia 14 (26) Stycznia 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od rub.	kop.	do rub.	kop.
Pszenica	11	4	5	40	6	80
Żyto	8	40	5	5	5	25
Jęczmień	7	20	3	75	4	50
Owies	5	4	2	90	3	15
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	1	80	1	5	1	12½

Pud siana od kop. 30 — 35. Pud słomy od kop. 18 — 20

Dowozy: Pszenicy 457; Żyta 343; Jęczmienia 114; Owsa 114 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 2 kop. 70 do rs. 2 kop 78

Garniec „ od rs. — kop. 88 do rs. kop. 90.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 15 (27) Stycznia 1869 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe wasne		—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1éj za rs. 100	85	11	84	62
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	79	36	78	95
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego	99	50	—	
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	68	54	68	4
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.	—	—	—	—
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100	—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	101	—
„ Sierpniowe za rs. 100	101	—	100	75
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	138	—	138	25
„ „ „ 1866 „ 100	138	75	138	17
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.- Wied, za sztukę	68	80	62	60
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.	—			
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	67	17	66	17
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—		—
Akcje Drgi Zel. Warsz. -Terespolskiej za rs. 100	—	—	—	—
Obligacie Kolei Żel-War, Terespol	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	108	15	107	85
„	„ „	k. t.	108	—	107	70
Wrocław	„	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	163	80	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	36½	—	—
Paryż	300 Frank.	2 m.	87	90	87	67½
Wiedeń	150 Zł. W. A	2 m.	91	20		—
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	—		—	
„	„	k. t.		—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych....... rs. k. 38 8/9

* „ „ od Listów Likwidacyjnych — rs. — k. 63 1/3

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg dnia 14 (26) Stycznia 1869 r.

	za r. sr.
Weksle na Londyn 3 mies	32 7/8 3/4
„ Hamburg „	29 5/8
„ Amszterdam „	162 3/4
„ Paryż	343
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6-„ „ „	-
7-ma „ Rothschilda	
1-za „ Premjowa z r. 1864	137 7/8
2-ga „ „ z r. 1866	138
5% Bilety Bankowe	89 5/8
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs	121
Obligacje „ „ „ „	87
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	94
6% Metaliki	—
4% „ Kupon z Lutego	—
„ „ z Sierpnia	
Imperjały	662
Dyskonto	6%

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 14 (26) Stycznia 1869 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego		83 1/8
Weksle na Warszawę		83
„ Peterburg 3 tygodn.		92 1/8
„ „ 3 miesięczny		92
„ Londyn 3		6 22 7/8
„ Paryż 2		80 5/6
„ Hamburg 2 „		150 1/4
„ Wiedeń 2 „		82 3/8
Listy Zastawne 4%		65 7/8
Listy Likwidacyjne		56 1/2
Obligacje Skarbowe 4%		66 1/2
Koleje Rosyjskie		83 3/8
Akcje Drogi Żel. Terespolskej		—
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		77 3/8
Akcje drogi Warszawsko-Wiedeńskiej		57 1/4
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		61 1/2
Nowa pożyczka premjowa 1-em		118 1/4
„ „ „ 2-em		118 3/4
Żyto na targu		53 3/4
dto „ dostawę		53 7/8
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		121
„ Hamburg		89 20
„ Paryż		48 10
Pożyczka Narodowa		66 80
5% Metaliki		61 10
Akcje Banku Kredytowego		259 50
Z PARYZA.		
Renta 3%		70 30
Renta Włoska		54 60
Akcje Kredytu Ruchomego		268
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		93 1/8

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. 444. *Финансовое Управленіе въ Царствѣ Польскомъ.*

Горный Департаментъ объявляетъ, что въ казенномъ магазинѣ въ Варшавѣ при Желѣзной улицѣ, на углу Іерузалимской алеи, ежедневно производится продажа каменнаго угля изъ казенныхъ копій по цѣнамъ, а именно:

Крупный уголь, по 67 коп. за корецъ.
Средній „ „ 50 „ „
Мелкій „ „ 20 „ „

и таковый можетъ быть, на случай желанія, доставляемъ мѣстными фурманками за уплатою сверхъ показанной цѣны по 5 коп. за корецъ,

* * *

Wydział Górnictwa podaje do powszechnej wiadomości, że w Składzie Rządowym w Warszawie przy ulicy Żelaznej na rogu alei Jerozolimskiej przedaje się węgiel kamienny z kopalni rządowych pochodzący po cenach następujących:

Węgiel gruby po kop. 67 za korzec.
„ kostkowy „ 50 „
„ miałki „ 20 „

i takowy może być, w razie żądania, odstawiony miejscowemi furmankami za dopłatą do powyższej ceny po kop. 5 od korca.

Варшава дня 9 Января 1869 года.
За отсутствіемъ Завѣдывающаго,
Членъ Финансоваго Управленія,
Радванъ. Начальникъ Секціи, Козарскій.
Правитель Канцеларіи, Бригевичъ.

N. D. 561. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.*

Po śmierci:

1. Józefy z Krzymuskich Radońskiej, wierzycielki sumy rsr 60.000 na dobrach Godziatków pod Nr. 15 i na dobrach Jarantów z Okręgu Kaliskiego pod Nr-em 17 Działu IV.

2. Karoliny z domu Drake, zamężnej Gonczarenko, co do sumy rsr. 1,500, dawniej pod Nr. 10 Działu IV. na dobrach Kruszyna z Okręgu Wieluńskiego hipotekowanej, pożyczką Towarzystwa Kredytowego spłaconej, i w Depozycie Władz Towarzystwa, znajdującej się.

3. Leona i Salomei z Piaszczyńskich małżonków Wejchan, co do prawa wieczystej dzierżawy młyna i gruntu, w wykazie hipotecznym dóbr Podgórze, z Okręgu Sieradzkiego, pod Nr. 6, Działu III-go hypotekowanego.

Otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin ostateczny, na dzień 25 Kwietnia (7 Maja) 1869 r. w tutejszej Kancelarji Ziemiańskiej.

Kalisz d. 11 (23) Października 1868 r.
Radca Dworu, J. Ziemięcki.

N. D. 562. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Jana Adama hr. Sadowskiego właściciela dóbr Rękoroj w Okręgu Petrokowskim położonych.

2. Witosława Pstrokońskiego właściciela dóbr Młodawin Wygiełzów w Okręgu Szadkowskim Powiecie Łaskim leżących.

3. Bronisława Lutostańskiego współwłaściciela dóbr Cienin Zaborny część II. w Okręgu Pyzdrskim położonych, i

4. Mośka Broder vel Storozum współwłaściciela sumy rsr. 1767 kop. 50, subintabulowanej na kapitale rsr. 45,000, zapisanym w Dziale IV. wykazu hipotecznego dóbr Lipie pod Nr. 25*b*. tegoż działu dóbr Danków pod Nr. 20*b*. i na dobrach Zbrojeńsko pod Nr. 14*b*. wszystkich z Okręgu Wieluńskiego, ogłasza się postępowanie spadkowe, którego termin prekluzyjny na dzień 19 Kwietnia (1 Maja) 1869 r. w Kancelarji podpisanego Rejenta w Kaliszu wyznaczony został.

Kalisz d. 30 Września (12 Paździer.) 1868 r.
A. Paszkowski.

N. D. 7. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej w Radomiu.*

Donosi o otwartych spadkach po zmarłych:

1. Aleksandrze i Karolu Ellertach co do dwóch sum po rsr. 150 na nieruchomości w Radomiu Nr. 151 hyp. w dziale IV pod Nr. 9 *a*. i *b*. hypotekowanych.

2. Olimpji Marji Ratuld co do sumy rsr. 6,330 na dobrach Radoni z Okręgu Opoczyńskiego w dziale IV pod Nr. 4 lit. *b*. zapisanej.

3. Szmulu Wódce, wierzycielu sumy rs. 82, zapisanej na nieruchomości w Radomiu Nr. 237 hypot. w dziale IV pod Nr. 13, do regulacji których, termin prekluzyjny na dzień 23 Kwietnia (4 Maja) 1869 r. wyznaczam.

Radom d. 14 (26) Października 1868 r.
Tirpitz.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 397 *Zarząd Finansowy w Królestwie Polskiem.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 6 (18) Lutego r. b. odbywać się będzie w biórze Zarządu Finansowego o godzinie 12 w południe, głośna in plus licytacja na sprzedaż po duchownych domów w M. Warszawie, a mianowicie: przy ulicy S-to Jańskiej pod Nr. 3 poczynając od sumy rs. 9,000, przy ulicy Krakowskie-przedmieście pod Nr. 406/7 od sumy rs. 117,352, przy tejże ulicy pod Nr. 390 poczynając od sumy rs. 56,411 kop. 10.

Bliższe warunki przejrzane być mogą każdodziennie oprócz świąt w godzinach biurowych, w Wydziale Dóbr Zarządu Finansowego, o stanie zaś tych nieruchomości przekonać się można na miejscu.

Warszawa d. 30 Grud. (11 Stycznia) 1868/9 r.
za Zawiadującego Wydziałem,
E. Wysocki.
za Naczelnika Sekcji, Ed Poraziński.

N. D 394. *Варшавское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи его будутъ производиться 18 Февраля сего года въ 12 часовъ утра, торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на отдачу въ подрядъ перемощенія 14 улицъ въ г. Ловичѣ, согласно смѣтѣ утвержденной въ 3,004 р. 9 коп.

Желающіе участвовать въ этихъ торгахъ могутъ разсматривать торговыя условія, равно образецъ объявленія въ дежурной комнатѣ Губернскаго Правленія, во всякое время.

Г. Варшава, 6 Января 1869 года.
Совѣтникъ, Карпинскій.

N. D. 303. *Люблинское Губернское Правленіе.*

Объявляетъ ко всеобщему свѣдѣнію, что 20 Января (1 Февраля) 1869 г. въ присутствіи сего Правленія будутъ производиться торги на продажу девяти подуховныхъ домовъ.

Торги будутъ производиться изустно и порознь на продажу каждаго дома, отъ оцѣночныхъ суммъ, а именно:

а) Домовъ въ г. Люблинѣ.

1. По-доминиканскаго дома подъ N. 47, отъ 10,680 руб.
2. Такого же дома подъ N. 48, отъ 2,643 р.
3. По-миссіонарскаго подъ N. 253, отъ 2,258 р.

б) Въ г. Холмѣ.

4. По-піярскаго дома съ кузницею подъ N. 83, отъ 1,040 р.

в) Въ г. Красникѣ.

5. Дома подъ N. 116, послѣ Канониковъ отъ 1,466 р. 70 к.
6. Тоже подъ N. 216, отъ 1,200 р.
7. Тоже подъ N. 120, отъ 180 р.
8. Тоже безъ N. отъ 260 руб.

и г) Въ г. Ополѣ.

9. По-піярскаго дома, отъ 6,658 р.

Дозволяется однаго неявившимся къ торгамъ лицамъ представлять на руки Секретаря присутствія Губернскаго Правленія до 12 часовъ дня назначеннаго для торговъ объявленія въ запечатанныхъ пакетахъ на гербовой бумагѣ 30-копѣечнаго достоинства по прилагаемой у сего формѣ безъ подчистокъ и поправокъ особо для каждой недвижимости, конверты съ объявленіями будутъ вскрыты по окончаніи изустнаго торга.

Желающіе участвовать въ торгахъ должны представить, а не присутствующіе приложить къ объявленіямъ документы, о внесенномъ ими въ Губернское или окружное казначейство залогѣ, равняющимся 1/10 части оцѣночной суммы, наличными деньгами, ликвидаціонными листами, или иными государственными Имперіи и Царства бумагами, а равно закладными листами Земскаго Кредитнаго Общества по нарицательной ихъ цѣнѣ и принадлежащими къ нимъ за неистекшее время купонами.

Уплата денегъ казнѣ покупщиками за пріобретенныя недвижимости эти производиться слѣдующимъ образомъ:

а) 1/3 часть оцѣночной суммы покупщикъ обязанъ внести въ Люблинское Губернское казначейство наличными деньгами, ликвидаціонными листами, или другими Государственными бумагами съ принадлежащими къ нимъ за неистекшее время купонами, по курсу на Варшавской биржѣ въ день платежа, не позже 30 дней по извѣщеніи его объ утвержденіи торговъ.

б) Остальную затѣмъ часть предложенной на торгахъ суммы, покупщикъ обязанъ единовременно съ устройствомъ ипотеки пріобрѣтенной имъ недвижимости обезпечить внесеніемъ въ IV Отдѣлъ Ипотечной книги, на первое мѣсто предъ прочими долгами, и отъ этой суммы со времени вступленія во владѣніе пріобрѣтенной недвижиности, уплачивать ежегодно въ казначейство 5% роста и 2% на погашеніе капитала, въ два полугодовыя срока. въ Іюнѣ и Декабрѣ каждаго года, въ передъ безъ особыхъ требованій со стороны казны, подъ опасеніемъ до окончательной уплаты этаго долга, взысканія онаго административнымъ порядкомъ.

Покупщикъ вступаетъ во владѣніе пріобрѣтенною недвижимостію съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 г., съ того затѣмъ времени принадлежатъ къ нему всѣ доходы съ этой недвижимости, изъ коей обязанъ уплачивать подати и нести повинности какъ нынѣшнія, такъ и впредь могущія быть установленными, со дня же подписи торговъ покупщикомъ, могущія произойти убыли или прибыли, отъ разныхъ неожиданныхъ или не предвиденныхъ случаевъ или произшествіи въ пріобрѣтенной недвижимости, надаютъ на покупщика за симъ прочія подробныя условія для упомянутой продажи, и описаніе продающихся недвижимостей, могутъ быть пересмотриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Губернскаго Правленія, ежедневно за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней съ 8 часовъ утра до 2 часовъ по полудни; о состояніи же продаваемыхъ домовъ, каждый можетъ узнать на мѣстѣ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Бюблинскаго Губернскаго Правленія отъ 27 Декабря (8 Января) 1868/9 г. за N. 4746, о имѣющихъ производиться торгахъ на продажу недвижимости принадлежавшей (поименовать прежняго владѣльца) подъ N. . . . (такимъ то) (при улицѣ такой то) въ г. . . симъ заявляю, что обязуюсь купить означенную недвижимость, за сумму (писать сумму цифрами и прописью) съ соблюденіемъ всѣхъ условій предписанныхъ для этой продажи. На представленный временный залогъ въ суммѣ (писать цифрами и прописью) прилагаю квитанцію (такого то) казначейства, настоящее объявленіе писано) (такого то числа, мѣсяца и года) подписать четко имя и фамилію, проживаю, (указать мѣсто жительства).

Г. Люблинъ, 27 Дек. (8 Янв.) 1868/9 г.
Асесоръ, Шмидтъ.
Дѣлопроизводитель, Венглинскій.

N. D. 530. *Окружное Интендантское Управленіе.*

Въ Комендантскомъ Управленіи Брестъ-Литовской Крѣпости, будутъ производиться 10 (22) Февраля торги на перемолъ ржи Брестскихъ магазиновъ въ теченіе настоящаго 1869 года.

Окружное Интендантское Управленіе Варшавскаго Военнаго Округа, объявляя объ этомъ, для всеобщаго свѣдѣнія, присовокупляетъ, что торги будутъ производиться рѣшительные безъ переторжки и съ допущеніемъ запечатанныхъ объявленій, которые должны быть поданы или присланы въ торговое присутствіе Комендантскаго Управленія, въ день назначенный для торга не позже 11 ти часовъ утра, съ представленіемъ притомъ залоговъ. Запечатанныя-же объявленія, полученныя послѣ 11-ти часовъ, считаются недѣйствительными.

Условія, на основаніи коихъ долженъ производиться перемолъ ржи съ обозначеніемъ размѣра залоговъ, желающіе могутъ видѣть въ Варшавскомъ Интендантскомъ Управленіи и въ Управленіи Брестъ-Литовскаго Коменданта ежедневно, за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Варшава, 11 Января 1869 года.
Окружной Интендантъ.
Генералъ-Маіоръ, Хоментовскій.
Начальникъ Отдѣленія,
Полковникъ, Вайнтраубе.

N. D. 513. *Начальникъ Бендинскаго Уѣзда.*

На основаніи предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 24 Декабря (6 Января) 1868/9 г. за N. 8951 объявляю во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи сего Управленія 10 (22) Февраля 1869 года въ 12 часовъ утра, будутъ производиться торги на продажу казенной мельницы Погорія, находящейся на рѣкѣ Погорія, среди казенныхъ лѣсовъ Олькушскаго Лѣсничества Бендинскаго Уѣзда Петроковской Губерніи, возлѣ желѣзной дороги прилегеющей отъ дер: Домброва въ дер. Зомбковице, и будетъ продана съ усадьбою пространствомъ въ 42 морга 174 квад. прентовъ, со всѣми принадлежащими къ ней строеніями, на слѣдующихъ главныхъ основаніяхъ.

а) Торгъ начинается съ установленной суммы 855 руб. 50 коп. полученной отъ капитализаціи изъ 5% нынѣ получаемаго дохода.

б) Торгъ будетъ производиться изустно, но дозволяется представлять объявленія въ запечатанныхъ пакетахъ до 12 часа дня торговъ, съ тѣмъ однакожъ, что представляющій запечатанное объявленіе неимѣетъ права участвовать въ изустномъ торгѣ.

в) Каждый изъ соискателей обязанъ внести наличными деньгами въ окружное казначейство залогъ равняющійся 1/10 части цѣнности предлагаемой въ продажу мельницы т. е. 85 р. 55 к.

г) Лице за которымъ на торгахъ означенная мельница съ усадьбою останется, должно будетъ уплатить половину оцѣночной суммы 427 руб. 75 к., наличными деньгами въ счетъ коей четвертая часть можетъ быть имъ внесена ликвидаціонными листами, по нарицательной ихъ цѣнѣ съ купонами за истекшее время, въ сколько часть эта можетъ быть восмѣщена полными листами.

Другая же половина оцѣночной суммы т. е. той отъ которой начнется торгъ (427 р. 75 к.) по причисленіи къ ней предложенной надбавки, будетъ оставлена покупщику на грунтѣ, съ условіемъ обезпеченія оной внесеніемъ ея въ гипотечную книгу, которую онъ заведетъ для купленной имъ усадьбы и съ обязанностью уплачивать съ этого дома по 5% и 2% на погашеніе капитала, въ передь въ два полугодовые срока, до окончательной уплаты всего долга.

Подробные условія для торговъ на продажу этой мельницы, а также планъ и описаніе ея, желающіе могутъ видѣть въ Бендинскомъ Уѣздномъ Управленіи.

Объявленіе должно быть написано на 30-копѣечной гербовой бумагѣ безъ всякихъ подчистокъ и поправокъ.

Г. Бендинъ, 10 (22) Января 1869 г.
Помощникъ Начальника Уѣзда,
Керцелли.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Бендинскаго уѣзда отъ 10 (22) Января 1869 г. за N. 2956, представляю настоящую декларацію и обязызаюсь за находящуюся среди казенныхъ лѣсовъ, Петроковской Губерніи, Бендинскаго Уѣзда, Олькушскаго Лѣсничества, казенную мельницу Погорія съ усадьбою въ 42 моргѣ, 174 прен. и со всѣми строеніями, подвергаюсь всѣмъ условіямъ и обязательствамъ положеннымъ въ условіяхъ для торговъ уплатить N. р. с. (обозначить цифрами и буквами).

Свидѣтельство казначейства N. во взносѣ залога 85 р. 56 к., наличными деньгами препровождаю у сего, съ тѣмъ, что въ случаѣ, если эта усадьба неостанется за мною, таковой залогъ я желаю самъ получить (или же прошу о высылкѣ онаго по почтѣ на мой счетъ). Жительство мое въ N. писалъ въ N. дня N. мца N. 1869 г.

Собственноручная подпись имени, отечества и фамиліи. На конвертѣ слѣдуетъ написать: „Въ Бендинское Уѣздное Управленіе, запечатанный пакетъ съ объявленіемъ на торги и продажѣ казенной мельницы Погорія."

N. D. 479. Urząd Leśny Warszawa.

Podaje do powszechnej wiadomości, że na zasadzie reskryptu Zarządu Finansów w Królestwie Polskiem z dnia 16 Grudnia r. z. Nr. 2937/1174 w dniu 6 (18) Lutego r. b. o godzinie 12 z południa w Kancelarji Urzędu Leśnego we wsi Ząbkach w powiecie i gubernji Warszawskiej położonej, odbywać się będzie głośna in minus licytacja, na wystawienie konpletnych budowli, jo jest domu mieszkalnego, stodoły i obory na 4-ch osadach Strzelców w Straży Sieraków i na osadzie Strażnika przy lesie Bielańskim w tutejszym leśnictwie, od sumy rs. 400 za wystawienie zabudowań na jednej osadzie, z dodaniem bezpłatnie drzewa z lasów rządowych.

O bliższych warunkach dowiedzieć się można każdodziennie w godzinach biórowych w Urzędzie Leśnym, wyjąwszy świąt i dni galowych.

Ząbki d. 11 (23) Stycznia 1869 r.
Starszy Nadleśniczy, Rubieszewski.

N. D. 478. Urząd Leśny Warszawa.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 16 (28) Lutego r. b. o godzinie 1 z południa w kancelarji Urzędu Leśnego Warszawa, we wsi Ząbkach w Powiecie i Gubernji Warszawskiej położonej, odbywać się będzie głośna in plus licytacja, na sprzedaż drzewa na pniu stojącego, z osady Strzelca obrębu Czerwona Straży Dąbrowa, od sumy obniżonej rsr. 2,468 kop. 65.

Każdy przystępujący do licytacji, zaopatrzony być winien w vadium wyrównywające $^1/_{10}$ część szacunku, oraz być w pogotowiu zapłacić połowę postąpionej na licytacji kwoty.

O innych szczegółach i warunkach licytacji dowiedzieć się można każdodziennie w kancelari Urzędu Leśnego, zaś do okazania drzewa w lesie, służba miejscowa upoważnioną została.

Ząbki d. 11 (23) Stycznia 1869 r.
Starszy Nadleśniczy, Rubieszewski.

N. D. 538. *Секвестраторъ Гродискаго Уѣзда.*

Объявляетъ симъ во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи предписанія Г. Начальника Гродискаго Уѣзда отъ 28 Декабря 1868 г. за N. 8627 для удовлетворенія недоимочныхъ податей, заарестованные въ имѣніи Сестржень, Гмины Млоховъ 12 штукъ коровъ, 8 теляновъ, 200 корцевъ картофелей и стогъ сѣна, проданы будутъ мною съ аукціона въ г. Гродискѣ тринадцатаго Февраля 1869 года въ двѣнадцать часовъ утра, желающіе купить таковые въ означенный срокъ на мѣсто прибудутъ.

Г. Мщоновъ, дня 11 Января 1869 г.
Дзержановскій

N. D. 539. *Секвестраторъ Гродискаго Уѣзда.*

Объявляетъ симъ во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи предписанія Г. Начальника Гродискаго Уѣзда отъ 28 Декабря 1868 г. за N, 8627 для удовлетворенія недоимочныхъ податей, заарестованные въ имѣніи Козеры, Гмины Вулька Гродиская, 18 штукъ коровъ, три штукъ теляновъ и одинъ быкъ, проданы будутъ мною съ аукціона въ городѣ Гродискѣ шестаго Февраля 1869 г. въ двѣнадцать часовъ утра, желающіе купить таковые въ означенный срокъ на мѣсто прибудутъ.

Г. Мщоновъ, дня 11 Января 1869 г.
Дзержановскій.

N. D. 549. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Leopolda Goldsztein, właściciela domu w Warszawie, pod Nr. 2474 położonego, tamże zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Szymona Rodzyna Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 2239 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 742 kop. 50 z procentem prawnym od dnia 1 Lipca n. s. 1868 r. oraz kosztami od Tomasza Szuranowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 702A położonej, w Warszawie pod Nr. 3036 zamieszkałego, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, protokółem Ludwika Wichrowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 1 (13) Października 1868 r. sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Leszno pod Nr. 702A, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału II, w Warszawie, w urzędzie policji wykonawczej, cyrkułu V i VI, w gminie tegoż cyrkułu i Magistratu miasta Warszawy, na gruncie czynszowym, z którego opłaca się corocznie czynszu rs. 4 kop. 20 położona, prawem własności do Tomasza Szuranowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wsrszawie pod Nr. 3036 zamieszkałego należąca, w posiadaniu dzierżawnem Anny Kwiatkowskiej za kontraktem urzędowym, dnia 29 Sierpnia (10 Września) 1868 r. przed Adamem Dziedzickim Rejentem sporządzonym na lat 3, zaczynając od dnia 19 Września (1 Października) 1868 r. za cenę rs. 650 rocznie zostająca, a oprócz tego na przymuszone wydzierżawienie na żądanie subhastującego Leopolda Goldsztein, aktem Ludwika Wichrowskiego, Komornika, w dniu 29 Sierpnia (10 Września) 1868 r. sporządzonym na rok jeden, poczynając od d. 12 Grudnia 1868 (1 Stycznia 1869) r. zajęta, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kwadratowych 3030 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom z cegły palonej masiv murowany, o parterze i pierwszem piętrze, nad dach którego dachówką karpiówką kryty są wyprowadzone 2 kominy z cegły palonej murowane.

2. Przystawka z drzewa i kawałków ściany szczytowej z cegły palonej murowanych, o parterze i pierwszem piętrze, dachówką karpiówką kryta.

3. Oficyna z cegły palonej masiv murowana, parterowa, z mieszkaniami poddasznemi, nad której dach dachówką karpiówką kryty, są wyprowadzone dwa kominy murowane.

4. Domek dla stróża z drzewa na zewnątrz szabrowany, blachą żelazną kryty, od której wyprowadzony komin z cegły palonej murowany.

5. Komórka z drzewa postawiona deskami kryta, o jednych drzwiach.

6. Oficyna z cegły palonej masiv murowana parterowa, nad której dach dachówką karpiówką kryty, są wyprowadzone dwa kominy z cegły palonej masiv murowane.

7. Zabudowanie mieszczące w sobie komórki i kloakę, masiv murowane, środkiem budowli i w szczytach, a reszta z drzewa, dachówką karpiówką kryte.

8. Studnia z pompą i korbą drewnianą, nakryta szylerauzem drewnianym.

9. Śmietnik balami cembrowany.

10. Ogródek, w którym 1 drzewo akacji, 2 włoskie orzechy, 1 kasztan, 2 drzewa owocowe, krzaki bzu i huśtawka, oddzielony od podwórza sztachetami z łat rzniętych.

11. Parkan z desek z murłatą w części po prawej stronie posesji długi około 50 łokci, szeroki około łokci 4.

12. Parkan z desek po lewej stronie podwórza, długi około łokci 20, szeroki około łokci 4.

13. Parkan z tyłu, z desek z murłatą, długi około łokci 30, szeroki łokci 4.

14. Podwórze, w którem trotoary i rynsztoki z kamieni polnych, zresztą niebrukowane.

W nieruchomości tej prócz stróża mieszkającego bezpłatnie, mieści się jeszcze 9 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, po szczególe w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Szymona Rodzyn, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N-rem 2239 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod N-rem 387 urzędującemu na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju ; Wydziału II w Warszawie w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom, d. 10 (22) Października 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości d. 10 (22) Października 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału Cywilnego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie, pod N-rem 702 położonej, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 10 (22) Grudnia 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Szymon Rodzyn, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 22 Paźd. (3 Listop.) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 22 Paźd. (3 Listop.) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w terminach właściwych, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 7 (19) Stycznia 1869 roku, termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 702 lit. A. w Warszawie na dzień 3 (15) Lutego 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, i w terminie tym licytacja rozpocznie się od sumy rs 3,000, jako postąpionej przez popierającego sprzedaż w warunkach licytacyjnych. W terminie zaś ostatecznej sprzedaży od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa dnia 10 (22) Stycznia 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 547.

Wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie daty 8 (20) Września 1866 r. zaocznie między Joskiem Wilczyńskim handlującym w Warszawie pod Nr. 1778 zamieszkałym, powodem, przez Teodora Łąckiego Adwokata stawającym z jednaj.

A

1. Adamem Stachowicz wspólwłaścicielem nieruchomości N. 2232, tamże w Warszawie zamieszkałymi Xawerego Karasińskiego Obrońcę przy Senacie za Obrońcę mającym.

2. Marjanną z Budzińskich Adama Stachowicza współwłaściciela nieruchomości Nr. 2232 w Warszawie małżonką, czyli obojgiem małżonkami Stachowicz w Warszawie pod N. 2232 zamieszkałymi.

3. Marjanną z Stankiewiczów, po Kazimierzu Stachowiczu pozostałą wdową, współwłaścicielką nieruchomości Nr. 2232 w Warszawie położonej tamże zamieszkałą, pozwanymi, niestawającymi, z drugiej strony zapadłym, Josek Wilczyński upoważniony został do popierania działu nieruchomości Nr. 2232 a. w Warszawie położonej i dział takowej nakazany, opinja o podzielności lub niepodzielności i oszacowanie rzeczonej nieruchomości postanowione, a wrazie niemożności podziału sprzedaż jej przez publiczną licytacją nakazana, biegli mianowani, a do kierowania czynnościami działowemi Sędzia Trybunału Rożnowski został delegowany. Mianowani biegli po wykonanej przysiędze zeszli na grunt nieruchomości Nr. 2232 a. w Warszawie położonej i udzielili opinją, iż takowa dogodnie w naturze podzielić się nieda, a następnie dopełnili oszacowania i wartość jej na rsr. 3,045 kop. 77$^1/_4$ ustanowili. Trybunał tutejszy wyrokiem daty 17 (29) Maja 1867 r., powyższe dzieło biegłych zatwierdził.

Nieruchomość Nr. 2232 oznaczoną jest obecnie Nr. 2232 a. na gruncie dziedzicznym przy ulicy Stawki i składa się z domku mieszkalnego z prawej strony w rogu podwórza o parterze pokrytego gontami, zabudowania obok powyższego domku z desek gontami, mieszczącego w sobie komorę i komórkę, komorek stajni i pomieszkanie o parterze, kloaki obok komorek, szopy z lewej strony w podwórzu przy parkanie od ulicy Stawki, huśtawki na słupach, śmietnika obok zabudowania, sztachet z bali odgradzających podwórze, zagrodzenia z dwóch sztuk drzewa krokwiowego od ulicy Stawki wraz z bramą, parkaniku z deesek zasłaniającego furtkę, budki dla psa, piwnicy w ogrodzie w ziemi wykopanej, ławek i stołów w ogrodzie w liczbie sztuk 14, drzew owocowych i krzewów, gruntu pod całą nieruchomością jest łokci kwadr. 3660.

O bliższych szczegółach pod każdym względem powziąść można wiadomość u podpisanego Teodora Łąckiego Obrońcę przy Senacie w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, sprzedażą dyrygującego oraz w kancelarji W. Swierczewskiego Podpisarza Trybunału Wydziału II w Warszawie pod Nr. 549 istniejącej.

Po złożeniu warunków licytacyjnych pierwsza publikacja takowych odbyła się w dniu 3 (15) Lipca 1867 r. przed W. Rożnowskim Sędzią delegowanym, o godzinie 10 rano i termin do drugiej publikacji takowych a zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 2232 a. w Warszawie położonej, wyznaczony został na dzień 4 (16) Września 1867 r. godz. 10 rano, który również odbytym nie został i Sędzia delegowany wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2232 a. w Warszawie położonej na d. 19 (31) Października 1867 r. godz. 5 po południu, który dla braku licytantów spełzł bezskutecznie, Trybunał więc wyrokiem d. 7 (19) Listopada 1867 r. zapadłym, taksę rzeczonej nieruchomości o $^1/_4$ część zniżył i sprzedaż takowej od sumy rs. 2,285 postanowił. Delegowany Sędzia rezolucją daty 15 (27) Listopada 1867 r. wydaną, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości N. 2232 a. w Warszawie na dzień 1 (13) Grudnia 1867 r. godz. 2 po południu, lecz i ten termin z powodu braku licytantów spełzł bezskutecznie.

Dla tego Trybunał wyrokiem daty 26 Grudnia (6 Stycznia) 1867/8 r. zapadłym, taksę nieruchomości Nr. 2232 a. jeszcze o $^1/_4$ część zniżył i licytacją od sumy rs. 1,713 kop. $^3/_4$ postanowił. Dla tego delegowany Sędzia wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2232 a. w Warszawie na dzień 19 (31) Stycznia 1868 r. godzinę 2 po południu, lecz gdy takowy odbytym nie został, przeto delegowany Sędzia rezolucją daty 19 Kwietnia (1 Maja) 1868 r. wydaną, nowy termin do ostatecznego przysądzenia tyle razy rzeczonej nieruchomości Nr. 2232 a. na dzień 3 (15) Maja 1868 r. godz. 2 z południa który dla braku licytantów nie przyszedł do skutku, zatem Trybunał znów wyrokiem daty 10 (22) Września 1868 r. zapadłym, taksę nieruchomości Nr. 2232 a. w Warszawie położonej, przez biegłych sporządzoną, już do rsr. 1,713 k. $^3/_4$ obniżoną jeszcze o $^1/_4$ część to jest do sumy rs. 1284 kop. 75 zniżył i rozpoczęcia licytacji od tej sumy dozwolił, a zarazem termin do ostatecznego przysądzenia onej na d. 11 (23) Października 1868 r. godzinę 2 z południa wyznaczył. Termin ten znów dla braku licytantów spełzł bezskutecznie, zatem Trybunał wyrokiem daty 11 (23) Listopada 1868 r. zapadłym, taksę rzeczonej nieruchomości Nr. 2232 a. już do rs. 1,284 k. 75 obniżoną, jeszcze do sumy rs. 856 k. 50 zniżył i licytacją od tej sumy rkzpocząć dozwolił, wyznaczając zarazem termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2232 a. na d. 9 (21) Grudnia 1868 roku godzinę 2 z południa, który z powodu zaszłych sporów oebytym nie został i gdy takowe zostały usuniętemi, przeto delegowany Sędzia rezolucją daty 7 (19) Stycznia 1869 r. wydaną, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2232 a. w Warszawie na d. 24 Stycznia (5 Lutego) 1869 r. godzinę 2 z południa, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale II pod Nr. 549 przy ulicy Długiej przed W. Rożnowskim Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 856 k. 50, jako szacunku zniżonego.

Warszawa d. 9 (21) Stycznia 1869 r.
Teodor Łącki, Obr. p. Senacie.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 295.

KALENDARZ ILLUSTROWANY

wydany nakładem

Jana Jaworskiego,

od lat 5-ciu wychodzący, opuścił prasę drukarską **na rok 1869** w 30 arkuszach ścisłego druku z **65** drzeworytami w tekście.

Cały kalendarz rozpada się na 4 części, a mianowicie: Kościelną i Astronomiczną, Rzeczy bieżących, literacką i informacyjno-statystyczną.

Część rzeczy bieżących, obejmuje kronikę roczną i 19 przeglądów sprawozdawczych z różnych gałęzi wiedzy ludzkiej w ciągu roku 1867 i 1868 spełnionych jako fakta.

Wyliczymy nazwiska literatów, którzy przyjęli udział we współpracownictwie w tem wydawnictwie, a mianowicie: Skimborowicz Hipolit, Wołody Skiba, Józef Sporny, Bełcikowski Adam, Gerson Wojciech, Adam i Władysław Wiśliccy, Franciszek Tegazzo, Wincenty Niewiadomski, N. Milkuszyc, Faustyn Cengler, Zygmunt Dobieszewski, Wincenty Korotyński, Oskar Kolberg, Franciszek Krupiński, Jan Chęciński, Zygmunt Gawarecki, L. Kraszewski, Teofil Nowosielski, Wincenty Pol, Lucjan Paprocki, Franciszek Gumowski, Mieczyński Adam i inni.

Częścią artystyczną kierował Tegazzo, Informacyjno-statystyczną Aleksander Makowiecki.

Skład Główny w drukarni **Jana Jaworskiego,** *przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 415*, oprócz Składu Głównego u Wydawcy, sprzedaje się we wszystkich Księgarniach i Składach materjałów piśmiennych po **Rsr. 1 za egzemplarz.**

N. D. 550.

DUKAT,

Ogier gniady pięcioletni czystej krwi Anglo-Arabskiej, po **The Reiver** od Mrówki i Mrówka, po **Canalettim** od **Dżalmównej**, po **Dżalmie** oryginalnym Ogierze Arabskim Hrabiego **Dzieduszyckiego.** Stanowić będzie w dobrach Łoniów, Powiecie Sandomierskim od 1-go Marca do 1 Lipca roku bieżącego, za opłatą 10 rubli sr. i 1 rubel sr. na stajnią od każdej klaczy. Ponieważ ogier ten użyty być może w tym roku do piętnastu klaczy obcych, przeto pożądane byłoby wczesne zamawianie bądź na miejscu w Łoniowe, bądź pocztą przez Opatów, Klimontów, do Administracji dóbr Łoniów. Z dalszych stron przybywające klacze znajdą stosowne pomieszczenie, a owies i siano w żądanej ilości podług cen targowych dostarczane być mogą. 1—538

N. D. 460.

FABRYKA

SŁOMIANYCH KAPELUSZY

Emila Laufer et Com.

W BERLINIE

Krausen Stras. 40 am Dächofsplatz najuprzejmiej poleca się szanownym **PP. kupcom hurtowym.**

N. D. 122.

44 Włók czyli 660 Dziesiatyn

BORU SOSNOWEGO,

odległego od miasta Kalisza werst 19, od m. Błaszek werst 10, jest **do sprzedania.**

Bliższe wiademości o stanie lasu cenie jego i innych warunkach, powzięte być mogą w każdym czasie od **F. Przedpełskiego** Urzędnika Rządu Gubernjalnego w Kaliszu. 9—19472

N. D. 119. W dniu 19 Grudnia r. z. **skradzione** zostały w Warszawie następujące Numera **listów likwidacyjnych:** 40648 i 40649 **po rs. 250** każdy. Ostrzega się, aby nikt takowych **nie nabywał.** Ostrzeżenia urzędowe również gdzie należy poczynione zostały. 3—19559

---

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.